Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

WIADOMOŚCI CODZIENNE

Rok 1 | Łódź, Czwartek, dnia 29 lipca 1926 r. | Numer pojedyńczy 20 groszy | № 89

Redakcja otwarta codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 8-ej wieczorem bez przerwy. Redaktor przyjmuje od godziny 6-ej do 7-ej wieczorem.

Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od 11-1 przed południem. Administracja czynna codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 7-ej wieczorem bez przerwy.

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Zawadzka 7. Tel. 13-44. I Filja Administracji: Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 35. II Filja Administracji: Łódź, Nowomiejska 15. Telefon 34-97.

Senat z sejmem w zgodzie.

Komisja konstytucyjna senatu przyjęła ustawę o uprawnieniach Prezydenta z dwiema poprawkami — W sobotę senat kończy swe obrady.

(Specjalna służba parlamentarna „Wiadomości Codziennych“).

Senacka komisja konstytucyjna na dzisiejszem posiedzeniu przedpołudniowem obradowała nad ustawą o upoważnieniu Prezydenta do wydawania rozporządzeń z mocą ustaw. Projekt ustawy zreferował senator Krzyżanowski (Klub Pracy), wnosząc poprawki o skreślenie (z wyłączeń spraw, objętych artykułami 49 i 69 Konstytucji) umowy handlowe i celne oraz rozgraniczenie źródeł dochodów między państwem i samorządem, ustaw samorządowych i szkolnych, oraz zmiany granic województw, jako tych spraw, które rozporządzeniami Prezydenta regulowane być nie mogą.

Ponadto referent opowiedział się za poprawką senatora Czerkańskiego (Klub Ukraiński) o skreślenie wyłączenia ustaw językowych.

W dyskusji, jaka się następnie rozwinęła, senator Zdanowski (ZLN) dowodził, że ustawa o pełnomocnictwach jest pójściem przez parlament po linji najmniejszego oporu i zrzucenia z siebie pewnych obowiązków.

Następny mówca, senator Posner, (P. P. S.) w obszernem przemówieniu wystąpił w obronie wpływy parlamentu na bieg ustawodawstwa. Senator Posner wniósł ze swej strony poprawkę o skreślenie z wyłączeń zwiększenia obiegu biletów zdawkowych i bilonu ponad dotychczasowe uprawnienie.

Senator Thullie (Ch. D.) wniósł o skreślenie z wyłączeń ustaw samorządowych, zaś marszałek Trąmpczyński o skreślenie wyłączenia zbywania nieruchomego majątku państwowego o ile wartość tego majątku nie przekracza 100.000 złotych.

Senator Ringel (K. Ż.) w przemówieniu swem podkreślił, że takie pełnomocnictwa, jakie są zawarte w omawianej ustawie, można dać tylko rządowi, do którego ma się zaufanie. Mówca zaproponował ograniczenie czasu trwania pełnomocnictw do chwili ustąpienia obecnego rządu.

W głosowaniu wszystkie poprawki za wyjątkiem poprawki marszałka Trąmpczyńskiego i jednej poprawki o skreślenie wyłączenia ustaw szkolnych upadły. Wymienione dwie poprawki przyjęto a z niemi przyjęto ostatecznie całą ustawe.

Na południowym posiedzeniu komisji przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o zmianie Konstytucji. Projekt ostatecznie uchwalono w brzmieniu przyjętym w drugim czytaniu. W czasie trzeciego czytania postawiono wniosek o wyłączenie z zakresu pełnomocnictw spraw objętych art. 105 Konstytucji, a dotyczącym prasy. W rezultacie głosowania wniosek upadł.

Zauważyć należy, że referent ustawy o zmianie Konstytucji senator Buzek, w ostatecznym tekście ustawy po wyjaśnieniu przedstawiciela rządu wycofał swój wniosek o sprecyzowanie uprawnień rządu do wydatkowania w wypadku nieuchwalenia przez ciała ustawodawcze budżetu lub prowizorjum w granicach zeszłorocznego budżetu w stosunku 1/12 miesięcznie.

Przedstawiciel rządu oświadczył, że rząd właśnie w ten sposób tę kwestję rozumie.

Po posiedzeniu komisji konstytucyjnej odbyło się posiedzenie konwentu senjorów senatu pod przewodnictwem p. marszałka senatu Trąbczyńskiego.

Tematem obrad była sprawa ustalenia sposobu załatwienia przez plenum senatu obydwu ustaw ostatecznie opracowanych przez komisję konstytucyjną, a dotyczących zmian Konstytucji i pełnomocnictw.

Postanowiono zakończyć obrady senatu w sobotę 31 lipca z tem, że na posiedzeniu tem będą jeszcze załatwione ustawy przyjęte przez sejm na posiedzeniu piątkowym.

Lustrację subwencjonowanych organizacyj przeprowadza ministerjum

Warsz. sprawozd. parlam. „Wiad. Codz.“ (Gr) tel.:

Ministerjum rolnictwa udziela subwencyj materjalnych różnym organizacjom rolniczym i pokrewnym. W związku z udzielaniem tych subwencyj ministerjum rolnictwa rozpoczęło lustrację subwencjonowanych organizacyj, by zbadać działalność poszczególnych organizacyj i skontrolować sposób zużycia otrzymanych zasiłków.

W ciągu bieżącego miesiąca została dokonana lustracja następujących organizacyj: związku polskich zrzeszeń ogrodniczych, polskiego związku wytwórców nasion ogrodowych, śląskiej izby rolniczej, śląskiego związku rolników, towarzystwa rolniczego w Cieszynie oraz towarzystwa ogrodniczego w Krakowie.

Pogłoski o waloryzacji ceł są nieprawdziwe.

Warsz. spr. parl. „Wiad. Codz.“ (Gr.) telef.:

W sferach kupieckich i przemysłowych rozeszły się ostatnio pogłoski, że rząd zamierza jakoby podnieść dotychczasowe stawki celne, względnie przeprowadzić ich waloryzację. Jak się dowiadujemy — pogłoski te są zupełnie bezpodstawne. Wprawdzie sprawa stawek celnych rozważana jest przez czynniki miarodajne na tle ogólnej polityki gospodarczej rządu, ale rozważania te mają charakter raczej teoretyczny, a w każdym razie niema mowy o tem, by jakieś podwyżki ceł miały być wprowadzone w życie.

Obcy kapitał w Banku Polskim.

Przeciwko inflacji—podatek karny od emisji. — Wynurzenia p. Karpińskiego przed prasą.

Warsz. spr. parl. „Wiad. Codz.“ (Gr.) telef.:

Dyrektor Banku Polskiego p. Karpiński udzielił prasie wywiadu w związku z zamierzoną zmianą statutu Banku Polskiego na walnem zebraniu akcjonarjuszy Banku, którego termin ustali nadzwyczajne posiedzenie rady Banku.

W pierwszym rzędzie zmiana statutu iść będzie w kierunku powiększenie kapitału zakładowego, by módz rozszerzyć akcję kredytową i obieg pieniężny.

Należy zwiększyć emisję banknotów przez wciągnięcie kapitału zagranicznego.

Nie należy obawiać się, że kapitał zagraniczny uzyska większość, gdyż druga emisja będzie mniejsza od pierwszej.

Z drugiej strony zmiany statutu dążyć będą do zniesienia zapory zmuszającej Bank Polski do utrzymania granicy 30 proc. pokrycia emisji.

Bank Polski ma otrzymać prawo emitowania środków obiegowych zabezpieczonych mniejszem niż 30 proc. pokryciem.

Ponieważ takie udogodnienie mogłoby pchnąć nas na tory inflacji, zastosowany będzie podatek od każdej emisji wypuszczonej poza 30 proc. pokryciem i w ten sposób emisja nie będzie się opłacała gdyż procent, o który zwiększona będzie emisja da mniej, niż wyniesie podatek karny od nadmiernej emisji.

Warsz. sprawozd. parlam. „Wiad. Codz. (Gr).: tel.:

Dn. 2 sierpnia odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie rady Banku Polskiego.

Posiedzenie to będzie całkowicie poświęcone zmianom statutowym. Rada wyznaczy również termin walnego zgromadzenia. Termin ten, według statutu, musi być ogłoszony na 3 tygodnie naprzód.

Jak się dowiadujemy, zmiany będą zmierzały, zgodnie z uwagami prof. Kemmerera, do większego uelastycznienia statutu.

Między innemi proponowany jest progresywny podatek karny od emisji banknotów w wypadku, gdy pokrycie spada poniżej 20 procentów, ustawowo przewidzianych.

Podatek karny od emisji na rzecz skarbu przewidują wszystkie statuty nowoczesnych instytucyj emisyjnych (Czechosłowacja, Austrja).

Doświadczenie Banku Polskiego również idzie w tym kierunku. Sztywny statut naszej instytucji emisyjnej uniemożliwiał radykalną interwencję w czasach załamania złotego.

Podatek karny, materjalnie i rzeczowo krępujący emisję — przy dużem obniżeniu zasadniczego pokrycia, emisja dzięki progresji kary nie opłaca się — będzie klapą bezpieczeństwa w chwilach groźnych.

Jutro w sejmie.

Warsz. spr. parl. „Wiad. Codz.“ (Gr.) telef.:

WARSZAWA, 28.7. Zwołane posiedzenie sejmu na piątek, które według informacji niektórych pism miało się tego dnia nie odbyć — odbędzie się. Na porządku dziennym nie znajdą się jeszcze poprawki senatu do ustawy o zmianie Konstytucji i pełnomocnictw, lecz szereg drobniejszych spraw, które muszę być załatwione przed ferjami i muszą jeszcze przejść przez obrady senatu.

Porządek dzienny przewiduje sprawozdanie komisji budżetowej o sprawozdaniu Najwyższej Izby Kontroli państwa za rok 1924, sprawozdanie komisji skarbowej w sprawie samoistnego podatku wyrównawczego dla mających deficyt budżetowy gmin wiejskich b. zaboru rosyjskiego w roku 1926, wniosek klubu ukraińskiego w sprawie votum nieufności dla wicemarszałka Dębskiego oraz sprawozdanie komisji konstytucyjnej o wniosku poselskim w sprawie rozwiązania sejmu.

Oczywiście, że naiciekawsze będą ostatnie dwa punkty porządku dziennego.

Rabuś paszportów zagranicznych został schwytany

Warsz. spr. parl. „Wiad. Codz." (Gr.) telef.:

WARSZAWA, 28.7. Niedawno, jak o tem donoszono, ujawniona została w biurze komisarjatu rządu kradzież blankietów paszportowych (zagranicznych). Władze komisarjatu zarządziły natychmiast skrupulatne dochodzenie i wykrycie sprawcy kradzieży poruczyły najwybitniejszym siłom urzędu śledczego.

Po bardzo mozolnych zabiegach, udało się ostatecznie wczoraj policji śledczej wytropić sprawcę. Okazał się nim jeden z gońców biur komisarjatu, którego też natychmiast uwięziono. Przyznał on się do popełnienia kradzieży i wydał swych wspólników, których również już aresztowano.

Czy to prawda?

Czytamy w „Robotniku". Piszą nam z Zamościa:

1) Czy to prawda, że defensywa wojskowa prześladuje członów związku klasowego robotników żydowskich?

2) Czy to prawda, że aresztowano 2-ch chłopców 17-letnich, bito ich w koszarach na posterunku defensywy wojskowej, żądając, aby powiedzieli, kto jest komunistą.

3) Czy to prawda, że jednemu z nich dawano 500 zł., czekoladę i t. d.? I że bito ich, aż do utraty przytomności?

Pożądane byłoby, aby władze nasze zechciały wniknąć w te sprawy, przeprowadziły śledztwo i pociągnęły winnych do odpowiedzialności".

Lwów pod grozą szaleńców.

Lwów, 28.7 (Tel. wł.) W dniu wczorajszym doszło we Lwowie do kilku większych awantur, wywołanych przez błąkających się po ulicach miasta umysłowo chorych. Obłąkany Czarkowski - Galejewski rozpoczął bez przyczyny strzelanine na ulicy. Nieszczęśliwego z trudem udało się policji przy pomocy straży ogniowej obezwładnić. Równocześnie w restauracji hotelu Georg'a inż. W. dostał silnego ataku szału. Z trudem unieszkodliwiono go. W tym samym czasie na ulicy Gródeckiej umysłowo chory opryszek Kazimierz Broś rzucił się z nożem w ręku na przechodzącą kobietę i poranił ją ciężko.

Afera szpiegowska przekazana sądom.

KRAKOW, 28.7. (Tel. wł.). Śledztwo w sprawie afery szpiegowskiej zostało już ukończone. Akta sprawy zostały odesłane do sądu. Aresztowani zostali odwiezieni do aresztów sądowych. Stwierdzono, że akcja szpiegowska była prowadzona oddawna. Materjały znalezione w rękach oskarżonych biorących udział w aferze zostały odesłane do zbadania przez ekspertów.

Stan bezrobocia na Sląsku.

Ostatnie urzędowe dane na dzień 21 lipca wykazują 65.739 bezrobotnych na terenie województwa śląskiego.

Według sprawozdań poszczególnych urzędów z liczby tej przypada: na Katowice — 7.343 osoby, na powiat katowicki — 18.418, na Królewską Hutę — 6.338, na Świętochłowice — 6.494 na Pszczynę — 5.797, na Rybnik — 12,147.

Swiętokradztwo.

PARYŻ, 28.7 (Tel. wł.) Został ograbiony słynący z cudów kościół w Clergy, w którym znajdują się bezcenne skarby, nagromadzone tam jeszcze przez Ludwika XI. Bandyci, którzy w ciągu nocy włamali się do kościoła, zrabowali wspaniałą monstrancję wysadzaną djamentami, również wysadzony drogiemi kamieniami kielich, jako też wielką liczbę złotych i srebrnych krzyżów. Zbrodniarze zniknęli bez śladu.

Poincare zwycięża — frank spada.

Krwawa demonstracja w Paryżu.

PARYŻ, 28.7. (Tel. wł.) Po odczytaniu deklaracji rządowej i uzyskaniu votum zaufania Poincare wniósł projekt ustaw skarbowych z zaznaczeniem, że winny one być natychmiast załatwionej 421 głosami przeciw 31 przyjęto te ustawy i odesłano je do komisji finansowej. Do dziś komisja będzie nad niemi pracowała, poczem zostaną one przedstawione na plenum i poddane dyskusji.

Podwyższenie taryf kolejowych we Francji.

PARYŻ, 28.7. (Tel. wł.) Minister robót publicznych Tardieu zwołał konferencję wszystkich dyrektorów towarzystw kolejowych w sprawie podwyższenia podatków transportowych od taryf kolejowych. Posiedzenie rady kolejowej postanowiono zwołać na 4 sierpnia. Rada kolejowa ma opracować nowe podwyżki kolejowe we Francji.

Manifestacja urzędnicza.

PARYŻ, 28.7. (Tel. wł.) O wczorajszej manifestacji urzędników karteIu lewicy nadchodzą bliższe szczegóły. Z chwilą zbliżania się manifestantów pałac Burboński został otoczony przez gwardję republikańską pieszą i konną. Tylko nieliczne grupki manifestantów zdołały przerwać kordon. Po pewnym czasie nastąpiło uspokojenie i 20 tysięczny tłum rozszedł się. W godzinę jednak potem manifestanci mniejszemi grupami poczęli przenikać znowu na plac. Wywiązała się bójka między niemi a gwardją, w rezultacie, której 10 osób zostało rannych, a 20 aresztowanych.

PARYŻ, 28. 7. A.W. — Mimo wywrażenie przez Izbę votum ufności dla rządu Poincaręgo giełda reaguje nie przychylnie.

W dniu wczorajszym funt angielski notowano 196 fr., dzisiejszy zaś kurs wynosił 202, a zamknął się przy 203 frankach francusk. za jeden funt szterlingów

W sferach finansowych zniżkę kursu franka tłómaczą, że powstała ona na skutek nieufności, spowodowanej ostatnimi aresztowaniami w związku z demonstracjami i obawą, że zaburzenia mogą się powtórzyć.

Ratowanie waluty.

BRUKSELA, 28.7. A. W. — Minister skarbu i min. Vandervelde udali się do Paryża, celem wszczęcia narad w sprawie wspólnej akcji w kierunku ratowania finansów francuskich i belgijskich

W belgijskich kołach oficjalnych naradom tym przypisują wielkie znaczenie.

„Ani krok poza Locarno".

Paryż, 28 lipca. (Tel. wł.) W rozmowach swych z przewódcami grup parlamentarnych p. Poincare, jak donosi Journal, zapytany o politykę zagraniczną oświadczył, że rząd jego będzie ściśle przestrzegał układu w Locarno, nie myśli jednak uczynić ani jednego kroku naprzód poza zobowiązania wynikające z tego układu.

Przed wrześniową sesją Ligi Narodów.

LONDYN, 28.7. W tutejszych kołach politycznych wyrażają obawę co do wyników wrześniowej sesji rady Ligi. Niepokój wzbudza tu również sprawa wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów.

Pewne powody do obaw daje — według „Daily Telegraph" — stanowisko Polski i Hiszpanji, szczególniej w odniesieniu do sprawy uznania Niemiec za stałego członka Ligi. W kołach rządowych angielskich przypuszczają jednak, że opozycyjne stanowisko tych dwu państw nie będzie miało zasadniczego wpływu na sprawę przyjęcia Niemiec w poczet członków, gdyż Polska nie jest stałym członkiem Rady Ligi, zaś sama Hiszpanja, nawet przy poparciu Francji, nie będzie mogła swego sprzeciwu przeprowadzić.

W kwestji tej zatem występuje inna, większa trudność, a tą jest obecna sytuacja wewnętrzna Rzeszy niemieckiej, która pozwala przewidywać, iż do września gabinet Marxa i Stresemana może być zmuszony do ustąpienia, a w każdym razie do wycofania wniosku o przyjęcie Niemiec w poczet członków rady Ligi, o ile do tej pory nie zostanie opróżniona II i III strefa okupacyjna w Nadrenji, oraz nie zostaną uchylone żądania międzyaljanckiej komisji kontrolnej.

* * *

LONDYN, 28.7 (PAT). W mowie wygłoszonej w Oxfordzie hr. Grey powiedział między innymi, że ogólne rozbrojenie jest bardzo utrudnione przez politykę Rosji—sowieckiej i dlatego byłoby wskazane, aby jeśli Niemcy wstąpią do Ligi Narodów i Rosja weszła w ich ślady.

Dziki eksces szowinisty

PARYŻ, 28.7. Pomnik braterstwa broni Francji i Ameryki, wystawiony na pamiątkę wojny światowej na placu Stanów Zjednoczonych w Paryżu, został wczoraj zniszczony. Pomnik przedstawia żołnierza francuskiego, podającego rękę żołnierzowi amerykańskiemu. Jakiś robotnik strzelił wczoraj do pomnika, a następnie młotem kowalskim rozbił postać żołnierza amerykańskiego. Aresztowany oświadczył w policji, że uczynił to, aby napiętnować stanowisko Ameryki w sprawie długów francuskich.

Echa wykluczenia Zinowjewa.

Londyn, 28. lipca. — Wykluczenie Zinowjewa z Komitetu Wykonawczego wywołało, jak donoszą tu z Moskwy, silny odruch w kraju. W Leningradzie zastrajkowali robotnicy w 18 tu fabrykach. Sowiet w Kronsztadzie wyraził Zinowjewowi uznanie. Times donosi, że 31 prowincjonalnych Sowietów oświadczyło się za Zinowjewem.

Rozstrzelanie za korupcję.

MOSKWA, 28. — A. W. — Rozstrzeliwania wyższych urzędników sowieckich, obwinionych o korupcję, trwają w dalszym ciągu. Ostatnio rozstrzelany został generalny dyrektor magazynów państwowych Czernysz, obwiniony o zdefraudowanie 40 tys. rb. Rozstrzelani też zostali urzędnicy Kosow i Kunin, zawiadujący eksploatację olbrzymich lasów w guberni samarskiej.

Fałszowane leje rumuńskie i korony czeskie.

JASSY, 28.7. (Tel. wł.) — Na granicy Rusi Podkarpackiej wykryto na wielką skalę urządzoną fabrykę fałszywych czeskich koron i leji rumuńskich. Na ślad fabryki wpadła policja rumuńska. Aresztowano 9 członków bandy fałszerzy, gdy usiłowali puścić w ruch fałszywe 500 koronówki czeskie. Dyrektorem tej fabryki był Bernard Goldberg. Centrala fałszerska znajdowała się w Kronsztadzie w Siedmiogrodzie. Miała ona rozległe filje porozrzucane w miasteczkach czechosłowackich i rumuńskich. Klisze do fałszowania banknotów były wyrabiane w Rumunji.

Samobójstwo skazanego na śmierć.

KONSTANTYNOPOL, 28. 7. (PAT) Policja wykryła miejsce pobytu Kara Kemala, byłego członka komitetu „Jedności postępowej", skazanego zaocznie na karę śmierci za udział w spisku przeciwko Prezydentowi Republiki. Kara Kemal, widząc że już nie ujdzie aresztowania popełnił samobójstwo.

Smiercionośny huragan.

PARYŻ, 28.7. (PAT). „Le Matin" donosi z San Domingo, że huragan zniszczył plantacje trzciny cukrowej przyczem jedenaście osób poniosło śmierć, a 1000 stracilo dach nad głową.

Nowy casus belli.

LONDYN, 28.7. (PAT). Jak donosi „Dail Express" powstańcy zamordowali gubernatora Syrji.

Kartel austrjacko-czechosłowacki.

PRAGA, 28.7. (PAT). Rokowania w sprawie odnowienia austrjacko-czechosłowackiego kartelu żelaznego doprowadziły do porozumienia, według którego „Alpin-Montana-Gasellschaft" zrzekając się 10proc. swego kontyngentu w dziedzinie eksportu zagranicznego na korzyść hut czechosłowackich, a te ze swej strony zrzekają się 10 proc. swego kontyngentu w Austrji. Pozostało do załatwienia kilka szczegółów, które będą przedmiotem rokowań w końcu sierpnia.

O wydanie zamachowca.

BIAŁOGRÓD, 28.7. (PAT). „Politica" donosi, że rząd jugosłowiański zwrócił się do rządu włoskiego o wydanie przywódcy band macedońskich Mulewa, który brał udział w zamachu na dziennikarza Popowica w Monasterze.

Mulew, któremu udało się zbiec przez Albanję do Włoch, przebywa obecnie w Bari.

System Zinowjewa.

Wiadomości nadchodzące z Rosji sowieckiej są pierwszorzędnej wagi.

Nie po raz pierwszy od czasu zaprowadzenia ustroju bolszewickiego w Rosji słyszymy o ciężkich kryzysach nawiedzających tamtejsze sfery rządzące. Kiedy usunięto Trockiego z wpływowych jego stanowisk, zdawało się również, że całemu systemowi panującemu w Rosji dzisiejszej, grozi rozpadnięcie się i upadek. A jednak okazało się, że te smutne dla bolszewizmu przewidywania były przedwczesne. Gmach dyktatury zbudowany przez Lenina i Trockiego, przetrwał śmierć fizyczną pierwszego i śmierć polityczną drugiego.

Kryzys jednak dzisiejszy, związany przedewszystkiem z nazwiskiem Zinowjewa, jest—zdaje się— o wiele groźniejszy dla bolszewizmu rosyjskiego, niż kryzysy, które nastąpiły po śmierci Lenina i po usunięciu od władzy Trockiego.



ZINOWJEW.

Kim jest Zinowjew? Pomijając to, że stał on razem z Leninem i Trockim nad kolebką ruchu bolszewickiego i że razem z nimi burzył Rosję starą, a „budował“ nową — stwierdzić należy, że on jedyny był wcieleniem idei wzniecenia za wszelką cenę rewolucji światowej w najbliższym czasie.

Był on pierwszym naczelnikiem t. zw. trzeciej międzynarodówki. Zadaniem tej międzynarodówki jest skupienie grup komunistycznych w poszczególnych krajach i posługiwanie się nimi w ten sposób, jak się posługuje dowództwo armji swemi oddziałami wojskowemi. Partje komunistyczne poszczególnych krajów, należące do trzeciej międzynarodówki, nie były uważane przez Zinowjewa jako grupy polityczne, lecz jako kadry bojowe w najściślejszem tego słowa znaczeniu. Rewolucja zbrojna na Węgrzech i w Bawarji, próba zbrojnego powstania w Niemczech — to dzieła Zinowjewa.

Skoro te poczynania zbrojne w Europie, dyrygowane przez sztab generalny Zinowjewa, nie udały się, kiedy z drugiej strony eksperymenty skrajnie komunistyczne w dziedzinie gospodarczej zakończyły się fjaskiem — powstał nowy kierunek polityczno-gospodarczy, znany pod nazwą Nep. Temu kierunkowi umiarkowanemu patronował przed śmiercią sam Lenin, który doszedł do przekonania, że z wybuchem rewolucji światowej w najbliższym czasie, nie należy liczyć.

Przeciwnie, liczyć się należy z długoletnią jeszcze trwałością ustroju kapitalistycznego w krajach Europy i Ameryki. Toteż zadaniem mężów rządzących Rosją jest — wedle tego kierunku umiarkowanego — ocalenie rosyjskiej wyspy komunistycznej otoczonej ze wszech stron morzem kapitalistycznem za wszelką cenę — nawet za cenę kompromisów ze znienawidzonym kapitalizmem.

Na tę cenę jednak nie chciał zgodzić się wpierw Trockij, a obecnie Zinowjew. Lecz podczas gdy Trockij bądź co bądź ugiął się przed wolą większości, Zinowjew ugiąć się nie myślał. Przeciwko większości partji komunistycznej zaczął Zinowjew stosować tę samą taktykę, którą stosował dotychczas wobec niemiłych mu partji socjalistycznych zagranicą.

Zaczął mianowicie stosować w łonie własnej partji taktykę — jaczejek. Zorganizował karnie radykalną mniejszość, odbywał z nią tajne zebrania, knuł spiski — jednem słowem dążył do gwałtownego zawładnięcia partją, co jest jednoznaczne z opanowaniem Rosji przez skrajną opozycję.

Taktyka stosowana przez Zinowjewa w partjach socjalistycznych wszystkich krajów była — jak wiadomo — bardzo skuteczną. Dzięki tej taktyce doszło do kilkakrotnych rozłamów w tych partjach. Zinowjew jest mistrzem systemu jaczejek. Co mu się udało dokonać w innych partjach, dlaczego niemiałoby mu się udać w własnej partji?

Z tego też względu kryzys spowodowany w bolszewizmie rosyjskim przez Zinowjewa jest dla systemu tego bardziej niebezpiecznym niż kryzys, który powstał był swego czasu przez usunięcie od władzy Trockiego.

Mistrzowi Zinowjewowi bowiem udać się może to, co nie udało się innym — złamanie potężnej partji bolszewickiej w Rosji.

Nk.

Plan konferencji finansowej dla stabilizacji walut łacińskich.

Od pokoju wersalskiego traktowano sprawę ekonomicznej odbudowy Europy jako najważniejszą sprawę, ale zawsze zabierano się do uzdrowienia stosunków europejskich jednostronnie. Były premjer angielski Mac Donald widział w zlikwidowaniu sprawy odszkodowań rękojmię odbudowy przemysłu i handlu nie wprawdzie europejskiego, ale angielskiego. Był przekonany, że po załatwieniu sprawy odszkodowań i w związku z niemi wprowadzenie planu Dawesa zlikwiduje się kwestję bezrobocia, ożywi się przemysł i handel i Europa wróci do przedwojennej równowagi. Podnosiły się wprawdzie w Anglji głosy, które ostrzegały przed udzieleniem pożyczki Niemcom, przedstawiciele związku narodowego przemysłowców angielskich twierdzili, że denacjonalizacja kolei niemieckich i przypływ kredytów dla przemysłu niemieckiego nie zmniejszy depresji w przemyśle angielskim lecz owszem zwiększy liczbę bezrobotnych. Nawet przedstawiciele Ameryki, którzy na konferencji londyńskiej na własne żądanie mieli tylko głos doradczy, byli przekonani, że odbudowa gospodarcza Niemiec przeprowadzona wedle planu Dawesa, przyczyni się do zlikwidowania bezrobocia w Europie i że zacznie się nowa era rozbudowy gospodarczej państw europejskich.

Rzeczoznawcy amerykańscy omylili się. Finansowanie przemysłu niemieckiego, odbudowa gospodarcza Niemiec nie dały tych rezultatów, jakich się po nich spodziewano. Przeciwnie kryzys w Europie pogłębił się, bezrobocie wzrosło, bo pojemność rynku światowego nie powiększyła się. A nie zwiększyła się dlatego, bo starano się odbudować gospodarczo tylko Niemcy a nie równocześnie i te państwa, do których Niemcy mogliby wywozić swoje wyroby. Dlatego mimo silnego finansowania przemysłu niemieckiego wzrasta w Niemczech bezrobocie, gdyż naturalne rynki zbytu dla wyrobów niemieckich, jak Polska i kraje wschodniej Europy nie mogły z powodu zupełnego zubożenia stać się odbiorcami towarów niemieckich. Ani Mac Donald ani nawet kapitaliści amerykańscy nie rozumieli, że bez odbudowy gospodarczej wszystkich krajów europejskich, zniszczonych i wyczerpanych z powodu wojny nie wzrośnie pojemność w tych krajach, tylko przeciwnie kraje te wyczerpią się do reszty, a skazane zmuszone do obrony swej niepodległości przed sowiecką Rosją zużyją swe pozostałe zapasy gotówkowe na obronę swych granic i zupełnie zubożeją.

Konferencja londyńska, która miała być jutrzenką nowej ery dla znękanej Europy nie dała nawet ani Francji ani Anglji spodziewanych rezultatów. Kryzys ekonomiczny w Anglji zaostrzył się. Waluta francuska i belgijska spada w tempie coraz bardziej przyśpieszonem. Położenie waluty włoskiej jest również niepokojące mimo korzystnych układów konsolidacyjnych z Anglją i Stanami Zjednoczonymi. Frank francuski deprecjonuje się mimo Locarna i mimo aktywnego bilansu handlowego a na razie i płatniczego i mimo koncesji uzyskanej przez Caillaux, że w razie nieuiszczenia odszkodowań ze strony Niemców, będzie rząd francuski miał prawo żądać rewizji zawartej umowy w sprawie długów wojennych. Waluta francuska spada mimo raportu komisji rzeczoznawców, z którego wynika że Francja ma dokładny plan sanacyjny, tylko parlament nie jest zgodny co do jednego z warunków stabilizacji waluty to jest do potrzeby pożyczki zagranicznej dła stabilizacji.

Ale kapitalizm międzynarodowy jest innego zdania niż ta większość parlamentu francuskiego. Pewnem jest, że Wall-Street i City angielska zmuszą społeczeństwo francuskie do pójścia drogą, jaką one uważają za wskazaną, to jest do uzyskania pożyczki zagranicznej dla celów stabilizacyjnych.

Kapitaliści amerykańscy chcą dla sanacji walut państw zachodnich zwołać specjalną konferencję finansową, tak donoszą niektóre dzienniki francuskie i angielskie. W tym celu zdaje się przyjeżdża do Europy amerykański minister skarbu Mellon i razem z nim przyjeżdża największy bankier amerykański Morgan. Tylko tem należy tłumaczyć ten długi pobyt Stronga w Europie. Mellon oddawna a szczególnie w ostatnim czasie widzi w odbudowie gospodarczej Europy najżywotniejszy interes Ameryki, gdyż reorganizacja finansów i gospodarstwa Europy podniesie również i jej siłę nabywczą, co leży w interesie Ameryki, która chce eksportować swoje surowce do Europy. Zubożała Europa nie może być ani dobrą ani stałą ani pewną konsumentką.

Gdyby ta konferencja miała być poświęconą wyłącznie uzdrowieniu waluty francuskiej, belgijskiej i włoskiej będzie ona jednostronną, jak nią była konferencja londyńska, poświęcona wyłącznie Niemcom. Konferencja ta nie rozwiąże zagadnienia odbudowy gospodarczej Europy, jak jej nie rozwiązała konferencja londyńska.

Ekonomiści zagraniczni przyznają, że plan Dawesa przyczynił się do zwiększenia zdolności wytwórczej i eksportowej Niemiec, ale nie zwiększył zdolności nabywczej sąsiadów Niemiec. Nie wystarcza produkować, trzeba mieć zbyt dla produkcji. Plan Dawesa nie uwzględnił potrzeb innych państw Europy, dlatego i Niemcom dużo nie pomógł.

Europa tak długo nie zostanie uzdrowiona, jak długo kapitał amerykańsko-angielski dzielić będzie państwa na kategorje, na państwa, których odbudowę gospodarczę należy przez udzielenie znacznych kredytów uruchomić i umożliwić i na państwa drugiej kategorji, którym kredytów się prawie nie udziela. To forsowanie jednych przez udzielenie im znacznych kredytów i to przejście prawie do porządku dziennego nad zapotrzebowaniem kredytowem innych państw nie doprowadzi do sanacji Europy. Prawdą jest, że niektóre państwa zasługują na większy kredyt a niektóre na mniejszy, ale i mniejszego kredytu należy udzielić w interesie uzdrowienia stosunków.

Plan międzynarodowej konferencji finansowej należy powitać z radością. Ale na konferencji tej powinno być zastąpione wszystkie państwa skazane na kredyt zagraniczny. Przykład Niemiec jaskrawo wykazał, że przesycenie jednych krajów kapitałami zagranicznymi i wygłodzenie drugich nie doprowadzi do uzdrowienia stosunków, nie zwiększy zdolności nabywczej ludności a skutki jednostronnego udzielenia kredytów odbije się ujemnie i na tych państwach, dla których zamierza się zwołać konferencję finansową.

Dr. F. Rotenstreich.

Znów skandal dyplomatyczny w Moskwie.

RYGA, 28. 7. Poseł łotewski w Moskwie Osol, został odwołany do Rygi w związku z aferą b. posła estońskiego w Moskwie Birka.

PRZED WYBORAMI W AMERYCE.

Echa demonstracji paryskich przeciw „gościom" amerykańskim.

(Korespondencja własna „Wiadomości Codziennych").

Kongres Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej zakończył swą sesję 8 lipca. Kongres zbiera się ponownie dopiero w zimie, po przeprowadzeniu wyborów uzupełniających, co będzie miało miejsce 2 grudnia b. r. Powszechnie uważają, że przy tych wyborach

większość republikańska mocno ucierpi.

W Izbie deputowanych partja republikańska zdoła może i w dalszym utrzymać swą większość, w senacie jednak prawdopodobnie jej nie będzie w stanie utrzymać.

Prezydent Coolidge należy — jak wiadomo — do partji republikańskiej. Cios za ciosem uderzył ostatnio w prezydenta.

Projekt ustawy o przyznanie kredytu 100 miljonów dolarów kooperatywom farmerów, upadł jakkolwiek gorąco był popierany przez prezydenta. Czterech oddanych mu senatorów przepadło przy wyborach wstępnych. Dotkliwym ciosem dla prezydenta było też oświadczenie rektora uniwersytetu — Columbia, wybitnego członka, partji republikańskiej, że od czasów Wilsona Ameryka nie prowadzi właściwie żadnej polityki zewnętrznej.

Wielką szkodę przyniosły partji republikańskiej rewelacje z okazji wyborów wstępnych do senatu, które odbyły się w Pensylwanji. Okazało się mianowicie że

koszty wyborów trzech kandydatów partji republikańskiej wynosiły 3 miljony dolarów!

Szereg pism wystąpiło z zarzutem, że przez „robienie" wyborów w ten sposób cała demokracja staje się iluzją. Hasło „rządów ludu dla ludu" staje się przez to frazesem bez treści. Olbrzymie te sumy niewątpliwie nie były wydawane li tylko na agitację, lecz — wprost na kupno głosów.

Jednym ze skutków wspomnianych wyborów w Pensylwanji jest żądanie, podnoszone w niektórych organach prasy, aby system wyborów wstępnych wogóle został zniesiony. System ten istnieje tylko w niektórych stanach, a mianowicie w Pensylwanji, Illinois i Jowa.

Przy wyborach wstępnych w stanie Jowa partja prezydenta Coolidge'a niedawno również poniosła klęskę. Starał się tam o mandat członek stronnictwa republikańskiego, lecz przepadł w walce z swym współzawodnikiem z partji demokratycznej.

Wspomniany wyżej projekt ustawy o udzielenie kredytu farmerom, t. zw. farmer — bill upadł przedewszystkiem za sprawą senatorów ze stronnictwa demokratycznego. Przeciw tej ustawie wysunięto szereg względów, z których najważniejszym jest ten, że kredyt udzielony rolnikom spowoduje podrożenie artykułów żywnościowych. Jednakowoż powszechnie panuje przekonanie, że farmerom źle się powodzi, że

rolnictwo amerykańskie wogóle po zostawia wiele do życzenia

i że tedy rząd powinien tu wystąpić z jakimiś krokami zaradczemi.

Rząd Coolidge'a obiecywał już kilkakrotnie pomoc farmerom, dotychczas jednak nic w tym względzie nie uczyniono.

Rolnicy powołują się przy swych żądaniach z jednej strony na to, że rząd przez cła prohibitywne faworyzuje przemysł, a z drugiej strony na znaczną

nadwyżkę budżetu, która n. p. w ubiegłym roku budżetowym wynosiła 39 miljonów dolarów.

Przez odroczenie kongresu odroczoną została naturalnie sprawa pomocy dla rolnictwa do późnej jesieni. Lecz kto wie czy nowy skład senatu, który się zbierze 2 grudnia dla sprawy tej będzie korzystniejszy.

* * *

Prasa amerykańska bardzo ostro komentuje wiadomości nadeszłe tu z Paryża o wykroczeniach ludności paryskiej przeciwko cudzoziemcom, a przedewszystkiem przeciw amerykaninom. Prasa posuwa się nawet tak daleko, że utrzymuje, iż w Ameryce powstanie z tego powodu

ruch bojkotowy przeciw Francji.

W senacie wyraził się jeden z senatorów w sposób następujący: „Należy Francję omijać przynajmniej przez 6 miesięcy, aby francuzi odzyskali stracony rozsądek". Ba, podnoszą się nawet głosy, że Ameryka powinna

wycofać się z konferencji rozbrojeniowej,

z trybunału międzynarodowego w Hadze i wogóle z wszystkich spraw europejskich.

O stosunku Ameryki do Europy wyraził się ostatnio senator Johnson jak następuje: Europa, w której wre wieczna walka, tylko w jednym punkcie jest jednomyślna, a mianowicie

w swej nienawiści do Ameryki,

której mieszkańcy uważani są w Europie jako pasiasy i shylock'i. Powodem swej nienawiści jest fakt, że Ameryka pragnie zainkasować drobną tylko część swych należytości u państw europejskich.

Demonstracje ludności paryskiej przeciwko Amerykanom wyzyskiwane są przedewszystkiem przez te grupy, które są stanowczo przeciwne hasłu skreślenia wszystkich długów międzysojuszniczych.

Przeciwnikami tego hasła są między innymi prezydent Coolidge i senator Borah. A. B.

Inwestycja wielkich sum Keren Kajemet w gruntach wiejskich.

Jerozolima (J.B.K.) Keren Kajemet zainwestował w przeciągu czasu od 1 czerwca 1925 r. do 31 maja 1926 roku swą gotówkę w sposób następujący: 157.654 funt. w gruntach wiejskich; 13.972 — w gruntach miejskich; 17.483 — prace amełjoracyjne na gruntach wiejskich; 3.804 — rozwój roślinności. Z tego wynika, że z całkowitej sumy 192.715 funt. 75 proc. poszło na zakup gruntów wiejskich.

5914 przybyszów do Palestyny w miesiącu maju.

Jerozolima (J.B.K.) Na zasadzie wiadomości urzędowych rządu palestyńskiego w miesiącu maju z wiedziło Palestynę 4276 podróżnych; turystów i pielgrzymów. Oprócz tego wróciło do kraju 1638 mieszkańców i obywateli palestyńskich.



NOWY GABINET FRANCUSKI.
I-szy rząd od lewej strony: Briand, Poincare, Doumergue, Barthou, Marin.
II-gi rząd od lewej strony: Herriot, Painleve, Sarraut.
III-ci rząd od lewej strony: Leygues, Pervier, Bokanowski, Tardieu, Auenille, Fallieres.

Debata palestyńska na sesji Komitetu Akcyjnego w Londynie.

Z Londynu donoszą, dalsze szczegóły debaty palestyńskiej odbytej na posiedzeniach Komitetu Akcyjnego.

Pan Supraski (Tel-Awiw) zaznaczył, że jego zdaniem banki te sjonistyczne zaostrzyły kryzys gospodarczy w kraju. Banki te obiecały drobnym kupcom kredyty, lecz później nie do trzymały obietnicy.

Skutkiem tego również zamożniejsi kupcy znaleźli się w trudnościach płatniczych, albowiem udzielili kredytów drobnym kupcom, którzy później nie mogli wywiązać się ze swych zobowiązań.

W końcu p. Supraski wypowiedział się za utworzeniem rady gospodarczej w Palestynie. Do rady tej mieliby wejść przedstawiciele wszystkich warstw ludności żydowskiej w Palestynie.

Rabin Berlin („Mizrachi") wskazał, że jeżeli zmuszą połowę kolonistów chasydskich do powrotu do krajów diaspory, będzie to miało niekorzystny wpływ na cały ruch sjonistyczny. Departament dla spraw kolonizacyjnych powinien dotrzymać obietnic swoich danych kolonistom chasydskim.

Rubaszow („Achdut-Awoda") oświadczył, że należy zdobyć się na bohaterskie czyny celem uratowania wars w robotniczych w Palestynie od grożącej im klęski bezrobocia. Należy też rozpocząć walkę z najrozmaitszemi epidemjami, które się rozpowszechniają w kraju wskutek okropnych warunków sanitarnych.

Remez („Achdut Awoda") wskazał na konieczność ułożenia ścisłego planu pracy w Palestynie na okres 10 lat. To co do dnia dzisiejszego stworzono w Palestynie, jest dziełem, godnem podziwu. Rolnictwo jest dobrze ufundowane. Budownictwo i przemysł przetrzymały pierwszy okres krytyczny. Obecnie niezbędna jest inwestycja kapitałów narodowych. Urzeczywistnienie tych inwestycji musi być za daniem 15go Kongresu. Kroki przygotowawcze do Kongresu już obecnie muszą być podjęte we wszystkich krajach, jak również w Palestynie.

Leon Lewite (Polska) zarzucił Egzekutywie, że dbała mało o kolonizację miejską. Należy stworzyć cały szereg instytucji celem wspierania przemysłu i rękodzielnictwa i dysponować sprawiedliwie budżetem. Mówca wypowiedział się za wnioskiem Supraskiego o stworzenie w Palesty nie rady gospodarczej, ktora ma składać się z przedstawicieli wszystkich warstw ludności żydowskiej.

*

Wśród poszczególnych członków Komitetu Akcyjnego jest żywo omawiana sprawa założenia specjalnego funduszu dla instytucji kulturalnych w Palestynie. Iniajatorem założenia tego funduszu jest Usyszkin. Dyrektorjum „Keren Hajessód'u" wypowiedział się przeciwko utworzeniu takiego funduszu, a bowiem spowoduje to zamieszanie w akcji na rzecz „Keren Kajemet" i „Keren Hajessod".

Sprzeniewierzenie 2000 dolarów.

Wśród odkrytych ostatnio w Warszawie imponujących swą liczbą afer pieniężnych różńego rodzaju i kalibru, niemałą sensację budzi wykryta przed trzema dniami afera, której autorem i wykonawcą jest 30 letni Mieczysław Borkowski, zwany „dzieckiem notarjatu warszawskiego“ z racji tej, że pracował w notarjacie i że jest synem znanego prawnika i długoletniego notarjusza hipotecznego przy sądzie okręgowym p. Marka Borkowskiego.

To też wieść o skandalicznej tej aferze i zaaresztowaniu Mieczysława Borkowskiego lotem błyskawicy obiegła nietylko kancelarje notarjalne i adwokackie ale szerokim echem odezwała się w kołach społecznych, w których znany jest ojciec sprzeniewiercy.

P. Mieczysław Borkowski, po aferze w Nicei, z tytułu otrzymanego przezeń od pani B. do zastawu i następnie nie zwróconego pierścionka, wrócił do Warszawy i tu zaczął bywać w domu pani Wildowej — z domu hr. Skarbek 1-mo voto Czerniejewskiej.

Bywał czas dłuższy w charakterze przyjaciela męża pani Wildowej.

Przyjaźń ta i serdeczny stosunek — wzmogły się coraz bardziej do tego stopnia, że pewnego wieczoru pani W. zwierzyła się młodemu, zaufanemu, człowiekowi, że będąc w posiadaniu

„luźnych“ dwuch tysięcy dolarów

pragnęła by nabyć za te pieniądze jakieś akcje, które — wobec widocznie dobrych tendencyj teraźniejszych — miały by

widoki pójścia w górę.

Tego tylko oświadczenia było potrzeba przyjacielowi domu p. Borkowskiemu, znającemu się na tranzakcjach.

Z całą gotowością podjął się

zadość uczynienia pragnieniom p. W. I... dwa tysięce dolarów znalazły się

w zanadrzu

u bezinteresownego pełnomocnika.

Daremne jednak były oczekiwania i chęci ujrzenia przemysłowych akcyj: pan B. odkładając z dnia na dzień załatwienie tranzakcji, w końcu zaczął dawać wymijające odpowiedzi, nie zdradzając najmniejszej chęci zwrócenia otrzymanych dolarów.

Wtedy pani W. choć w sposób dyplomatyczny, lecz niemniej energiczny wystąpiła z żądaniem i otrzymała pokrycie w postaci wystawionego pod pewną presją przez p. Borkowskiego Mieczysława czeku na 2000 dolarów...

Zdawało się, że sprawa załatwiona.

Jakież jednak było zdziwienie pani W, gdy wnet przekonała się

o fałszywości wystawionego czeku

bez... pokrycia.

Oto ubiegłej soboty — nastąpił epilog: pani W., przeświadczona jak złudną była cała przyjaźn i zaufanie jak padła ofiarą oszukańczego postępku, zaalarmowała władze śledcze w wyniku czego autor afery, szykujący się już do opuszczenia Warszawy, został postawiony w stan oskarżenia i w drodze zabezpieczenia osoby jego — zaaresztowany.

Zażądanej od M. Borkowskiego tytułem ekwiwalentu za przywłaszczone dolary sumy 18 tys. złotych, B. ani też nikt z jego najbliższego otoczenia dotąd nie złożył.

Dodajemy, że M. Borkowski swego czasu, wbrew przepisom prawa, pełnił w kancelarji ojca swego obowiązki dependenta i bezprawnie inkasował pieniądze z tytułu czynności protestowych.

Stąd głośne zajście na tle nadużycia, które groziło notarjuszowi niemiłemi — wobec władz — konsekwenciami,

Sprawę tę wówczas „załagodził“ ojciec — notarjusz, ponosząc wszelkie skutki natury materjalnej.

Afera szpiegowska zatacza coraz dalsze kręgi.

PRZEMYŚL, 28.7. (Tel. wł.) Afera szpiegowska na rzecz państwa ościennego, zatacza coraz szersze kręgi. W dniu 24 b. m. wykryto nową placówkę szpiegowską w Jaworowie. Utrzymywała ona stały kontakt z Przemyślem i centralą krakowską. Aresztowano w Jaworowie 3 osoby. Dalsze śledztwo w toku.

Przy aresztowanych znaleziono pisma szyfrowe i korespondencję.

Wśród aresztowanych w Jaworowie znajduje się jeden z kierowników całej akcji szpiegowskiej. Do Krakowa odesłano 20 aresztantów z Przemyśla. Są to przeważnie studenci absolwenci gimnazjum. Wiadomości, jakoby wśród aresztowanych znajdowali się oficerowie, okazały się nie prawdziwe. Dochodzenie ustaliło, że oficerowie w akcji szpiegowskiej nie brali udziału.

SPRAWY EMIGRACYJNE.

Widoki emigracji do Brazylji.

Z d. 1 września r. b. zacznie urzędować przy konsulacie amerykańskim w Warszawie komisja, złożona z urzędników i lekarzy amerykańskich, którzy poddawać będą badaniu miejscu wychodźców z Polski. Przewodniczyć komisji będzie konsul amerykański. Wychodźcy, zbadani przez komisję w Warszawie, nie będą podlegali powtórnej rewizji na Ellis Island. Już obecnie konsul amerykacski, o ile żywi jakieś wątpliwości, czy powinien udzielić wizy wychodźcy, odracza mu termin jej wydania do 1 go września.

Organ polskiego tow. emigracyjnego „Wychodźca“ otrzymał z konsulatu polskiego w Kurytybie informacje w sprawie możliwości emigrowania do Brazylji przedstawicieli inteligencji polskiej. Pragnący wyemigrować do okręgu konsularnego, obejmującego stany: Parana, Sta Catharina, Rio Grande do Sul i Matto Grosso, powinni: znać jeden z używanych tam języków (francuski, włoski, niemiecki, angielski), posiadać mały fundusz na przeżycie w ciągu 2—3 miesięcy (około 450 milreisów — 400 zł. z górą) do czasu poznania stosunków miejscowych i wyszukania sobie procy. Nie ma ona zazwyczaj wiele wspólnego z poprzedniem zajęciem pracowników umysłowych: np. zajęcie sprzedawców i buchalterów w t. zw. „wendach“ (karczmie, bazarze), nieraz oddalonych o kilkadziesiąt kilometrów od kolei, pomocników mierników, dozorców tartaków w lesie, zarządzających fazendami i t. p. Wynagrodzenie miesięcznie nie przewyższa sumy 100 milreisów (t. j , jak obecnie 90 zł.) z utrzymaniem.

Nie jest jednak wyłączne, że o ile eksploatacja kraju będzie się rozwijała planowo, w przyszłości tamtejszy rynek pracy stanie otworem i przed pracownikami umysłowymi.

W dniach 1-ym i 2 gim sierpnia w Lille, okręgu największego skupienia wychodźtwa polskiego we Francji obradować będzie ogólny zjazd Związku tamtejszego nauczycielstwa polskiego oświatowej ma ustalić metody pracy pozaszkolnej, celem podniesienia kultury wśród wychodźstwa naszego.

Mussolini zamierza znieść prasę.

Pod nagłówkiem „Mussolini zamierza znieść prasę“. paryski „Quotidien“ publikuje następujące informacje swojego rzymskiego korespondenta.

Wskutek kosztowności papieru, włoskie dzienniki już mają nakazane zmniejszenie formatu i liczby stronic. Teraz różne rubryki w dziennikach mają bvć zmniejszone, później może całkowicie zlikwidowane. Chodzi tu o rubryki sportowe, artystyczne i literackie. Co do wiadomości zagranicznych, to mają być one jaknajstaranniej przebierane, aby zajmowały możliwe najmniej miejsca. Poza wielkiemi miastami, będzie wychodzić tylko jeden dziennik na każdą prowincję. We wszystkich dziennikach wszystko ma być pisane w możliwie największem skróceniu.

P. Turati, generalny sekretarz partji faszystowskiej oświadczył korespondentowi „Chicago Tribune“, że projekty te wywołały wielkie wstrząśnienie wśród dziennikarzy, których ogromna liczba skazana będzie na pozbawienie pracy, tembardziej, że zarządzenia te mają być tylko pierwszym krokiem. Mówi się bowiem bardzo poważnie, że nastąpi zniesienie wszystkich dzienników i że zezwolone będzie tylko wydawanie tygodniów i miesięczników.

Inne dzienniki paryskie dodają do powyższych informacyj, że Mussolini całą prasę codzieną w swoim kraju ma zamiar zastąpić przez jeden tylko dziennik urzędowy, który będzie dostarczał zwięzłych bieżących informacyj i krótkiego oficjalnego ich oświetlenia.

Na czem utknęły rokowania polsko-niemieckie.

BERLIN, 28.7. (tel. wł.). W ramach polsko-niemieckich rokowań handlowych prowadzono szczegółowe rokowania w sprawie osiedlenia obywateli niemieckich w Polsce.

Rokowania te zostały odroczone na czas nieograniczony. W czasie rokowań delegacja niemiecka wyraźnie protestowała przeciwko nowej polskiej ustawie o obywatelach zagranicznych, mieszkających w Polsce. Niemiecka delegacja zwróciła uwagę delegacji polskiej na fakt, że na podstawie pełnomocnictw rząd Bartla prawdopobnie w najbliższych dniach ustawę tę dekretem wprowadzi w życie.

Polska ustawa o obcokrajowcach, jak stwierdza dzisiejszy komunikat urzędowy, zamieszczony w dziennikach berlińskich, pogarsza bardzo znacznie uprawnienia obcokrajowców w Polsce i wydaje ich na łup niższych władz polskich. Dalszy rozwój rokowań polsko-niemieckich utrudniony został przez tę ustawę, co jest sprzeczne, zdaniem Niemiec, z dobrą wolą polskiego rządu, bowiem powstają trudności poprawy polsko-niemieckich stosunków.

KRONIKA ZAGRANICZNA

PRZYGODA KRÓLA ALFONSA XIII W KSIĘGARNI W PARYŻU. Król Alfonsa XIII jest, jak wiadomo, zamiłowanym bibliofilem. Korzystając ze swego ostatniego pobytu w Paryżu, udał się incognito, w towarzystwie ambasadora Quinones de Leon'a na rue Bonaparte do siedziby antykwarjuszy francuskich. Wertując książki, usłyszał, jak pewien ksiądz prosił subjekta, o wynalezienie mu rzadkiego bardzo dzieła „Gula de Pecadores“ hiszpańskiego autora z XVII-go wieku, Louis de Grenada.

Pomiędzy obu bibliofilami zawiązał się następujący djalog. „Wielebny ojciec zna widocznie dobrze naszą literaturę?“, brzmiała odpowiedź. „Tak, proszę księdza prałata, jestem nawet królem hiszpańskim“. — „Aha, tak, jak ja kardynał m.“ — „Ksiądz uważa zatem, że gęba moja (sic) nie posiada majestatycznego; wyglądu?—„Tyleż, ile moja majestatu Eminencji“.

Przekonawszy się w końcu, że interlokutorem jego jest istotnie władca Hiszpanji, zażenowany ksiądz chciał się submitować, lecz król Alfons nie dopuścił do tego i, wziąwszy adres jego, przyrzekł mu dostarczyć upragnione dzieło. Przed paru dniami otrzymał ksiądz istotnie z Madrytu cenną książkę z własnoręczną dedykacją króla.

REGLAMENTACJA PRACY W PRZEMYŚLE KINEMATOGRAFICZNYM ST. ZJEDN. Jak informuje Międzynarodowę Biuro Pracy. urząd pracy w Stanie Kalifornja (Stany Zjednoczone), gdzie znajdują się największe wytwórnie filmowe Ameryki Północnej, wydał ustawę obowiązującą o czasie pracy w przemyśle filmowym. Ustawa ta określa dzień roboczy w ateliers kinowych na 8 godzin (nie wliczając w to czasu na posiłek); za godziny nadliczbowe pobierają pracownicy płacę oddzielnie. Każdy aktor lub statysta, angażowany na dniówki, winien otrzymać swoje wynagrodzenie każdodziennię po ukończeniu pracy.

NOWY RAJ BRYLANTOWY. W okolicach Tanganaiki (Afryka centralna) prowadzona jest intensywna eksplotacja pól dyamentowych. Zeszłoroczna produkcja wynosi przeszło 1000 karatów.

PODWYŻKA CZYNSZU w PARYŻU DLA CUDZOZIEMCÓW. Rada miejska Paryża przyjęła po dłuższej dyskusji wniosek o wprowadzeniu 15 proc. podatku od czynszów, pobieranych przez właścicieli domów za lokale, wynajmowane cudzoziemcom. Uchwalono również podwyższyć opłaty za prawo pobytu obcokrajowców, przebywających w Paryżu.

KOBIETY MOGĄ BYĆ PASTORAMI w AMERYCE. Kongres Metodystów w Chicago uchwalił, że kobiety mogą spełniać czynności pastorów. W razie jednak zamążpójścia, winny one uprzednio złożyć z siebie godność kapłańską.

AFORYZMY SĄDOWE.

Mówią, że...

— każdy adwokat, prowadząc sprawę, winien w pierwszym roku baczyć, by miał dużo doświadczenia, a klijent duży pieniędzy, w drugim zaś roku klijent winien mieć dużo doświadczenia, a adwokat dużo pieniędzy...

*

— są adwokaci przyjmujący obronę sprawy w myśl tezy — „Sprawa jest dobra, gdyż ja jej bronię“. — Inni natomiast rozumują: „Sprawa jest dobra, więc ja jej bronię...“

Dział rozrywek umysłowych.

GWIAZDA MAGICZNA.

Podane litery poprzestawiać w ten sposób, aby powstał szereg wyrazów poziomych o podanem nizej znaczeniu. Krzyżujące się rzędy środkowe poziomy i pionowy utworzą imię bohatera żydowskiego,

A
A A A
A A A A A
A B B B B B B
B C C C E H H H I
K K M M N N Ń
O O R R R
T T U
Z

Znaczenie wyrazów:
1) Spółgłoska.
2) Wygrana w szachach.
3) Dramat Szekspira.
4) Uczta.
5) ?
6) Tkanina lniano-bawełniana.
7) Gatunek twardego drzewa.
8) Tytuł nowelki Orzeszkowej.
9) Samogłoska.

GEOGRAFICZNA KOLUMNA LITEROWA.

Ułożył Szymon Orzeł.

Podane litery poprzestawiać w ten sposób, aby rząd środkowy czytany pionowo, dał nazwę pasma gór w Azji.

A A A A A
A A D D D E F
H H I I I
J J J K K K K
K L L M M
M N N N N N O O O
O O O P R R R
R S S T T T U U U
U U U Y Z

Znaczenie wyrazów:
1. Rzeka w Północnej Ameryce.
2. Wyspa Sundajska.
3. Jezioro w ameryce.
4. Półwysep amnrykański.
5. Wyżyna azjatycka.
6. Rzeka w Ameryce Południowej.
7. Półwysep amerykański.
8. Góry w azji.
9. Wyspa azjatycka.

BILETY WIZYTOWE

Ułożył Feliks J.

KLARA GAM
RAF. GOGOL
NADZIO MARKS
PIOTR SEKANCZYK
BARTEK NURMISSI.

Za trafne rozwiązanie dwuch z powyższych zadań, Dział Rozrywek umysłowych przeznacza drogą losowania 3 nagrody każda po dwa bilety do kino - teatru „Casino", „Luna" i „Czary".

Termin nadsyłania rozwiązań upływa dnia 2 sierpnia b. r. o godz. 7 ej wieczór.

Rozwiązania można oddawać w redakcji pisma, albo też wrzucać do skrzynki redakcyjnej w kopercie z napisem: „Dział rozrywek umysło- — „Zadania czwartkowe" wraz z poniższym kuponem.

Kupon Nr. 7.

z dnia 29 lipca b. r.

Imię i nazwisko ....

Adres: ....

Rozwiązanie zadań

z dnia 23 lipca b. r.

GWIAZDA MAGICZNA.

M
Y A K
M I R A Ż
M A R K I Z A
M A R K T W A I N
K A L W I N I
S Z A F A
L I N
N

BILETY WIZYTOWE.

Leonek Kerticht— Elektrotechnik
Henry Pyzot—Hypnotyzer
Tolo Ragitrin—Introligator
Alinka Ptak—Aplikantka
Fira Kacah—Hafciarka.

ŁAMIGŁÓWKA LITEROWA.

K A L I N A
A L I C J A
B O R S U K
B U R A K I
P E R K U N
P E R K O Z

Za trafne rozwiązanie zadań otrzymały nagrody drogą losowania, następujące osoby:

I nagrodę — Eeiner B. Napiórkowskiego 8 — 2 bilety do „Casina".

II nagrodę — P. Tenenbaum Jakób, Nowo Cegielniana 28,— 2 bilety do „Luny".

III nagrodę — P. Ada Korbmanówna, Kamienna 4, — 2 bilety do „Czarów".

Wydawanie nagród odbędzie się w poniedziałek 2 sierpnia b. r. między 6 a 7 wiecz. w Administracji za okazaniem legitymacji.

RADJO

Na dzień 29 VII.

Warszawa 16.00 — 16.15 Komunikat gospodarczy. 17.00 — 17.25 Odczyt p. t. „Szkolnictwo rolnicze w Polsce", prof. St. Jankowskiego, 17.30 — 18.30 Jazz-band. 18.30 — 18.55 Pogadanka z działu „Wśród książek", prof. Henryka Mościckiego. 19.00 — 19.25 I szy odczyt z cyklu: „Co każdy Polak o swoim kraju wiedzieć powinien", p. Juljana Suskiego. 19.25 — 19.85 „Rozmaitości". 20.00 — 20.15 Komunikat rolniczy. 20.30 — 22.00 Koncert wieczorny.

Paryż, fala 1750 m. 12.30. 16.45. 20.30. Koncerty.

Rzym, fala 425 m. 21.25. Koncert wokalno-muzyczny.

Zurich, fala 513 m. 20.30. Koncert organowy.

Wiedeń, fala 530 m. 20.00. Koncert symfoniczny,

Budapeszt, fala 560 m. 19.00. Pieśni węgierskie i muzyka cygańska.

Praga, fala 368 m. 20.00. Koncert wokalno-muzyczny.

Oslo, fala 382 m. Koncert.

Lipsk, fala 452 m. 19.45. Wieczór Tchuhmanna.

Berlin 504 m. — 17 — 18.30 Kapela stacyjna; 20.30 Wieczór rozmaitości.

Monachjum 485 m. — 13 Jazzband 16.30 — 18 Kwartet Anny Rosenberger; 20 Wieczór monachijski.

Londyn 365 m. — 13—14 Sygnał czasu, jazzband; 16.15 Koncert; 18 Muzyka taneczna: 20 Spiew i flet; 22.05 Tenor Goody — pieśni angielskie; 22.30 —24 Muzyka taneczna.

Medjolan 320 m. — 21 — 23 Koncert.

Odpowiedzi

„Działu Rozrywek Umysłowych".

P. Bławat: Autor nie może nadsyłać rozwiązań własnych zadań.

Ekspedycja ratunkowa.

(Dokończenie)

Major Braunerlöf od dziesięciu laty już nie był w Sztokholmie, Miasteczko, w którem mieszkał leżało w pobliżu Gotteborgu. Cóż miał on do roboty w Sztokholmie? Następnego ranka zabrał się do oglądania miasta. Nie odszukał swych przyjaciół, lecz jedynie w towarzystwie papierosa udał się na Sveawäg, gdzie mieścił się kantor Jerzego. W połowie drogi zauważył potężny futurystyczny plakat w kolorze czerwonym, niebieskim, zielonym i fjoletowym. Obwieszczono w nim że nowa rewja „Małe modele" będzie wystawiona poraz 163. Panna Amalja Ritter odtwarzy główną rolę, która właściwie składa się z trzydziestu dziewięciu ról.

Major Braunerlöf obszedł dwa razy kolumnę plakatową a podczas tej przechadzki dojrzało w jego umyśle postanowienie nie zobaczenia się z synem tego dnia. Szło przedewszystkiem o to by ujrzeć na własne oczy tę niebezpieczną osobę.

* * *

Gdy po trzecim i ostatnim akcie „Małych modeli" zapadła kurtyna, zauważył major Braunerlöf: a) że przy tym, jak je sam nazwał, błazeństwie, dobrze się ubawił, b) że Amalja Ritter była rzeczywiście zachwycającą damą raczej dwudziestoczterо — niż trzydziestoczteroletnią blondynką o zachwycającej figurze c) że on major cały wieczór przesiedział z lornetką przy oczach, d) i że ta lornetka prawie wyłącznie skierowaną była na. wyżej wymienioną Amalję Ritter.

No tak, myślał osiwiały wojak gdy przedostawał się do garderoby, taka była na scenie! Tu przy pomocy róża, pudru i peruki, ale jak wygląda w rzeczywistości?

Gdy znalazł się już w posiadaniu swego palta, postanowił niewzruszenie stwierdzić jak się prezentuje panna Ritter w życiu codziennem. W dodatku byłoby djabelnie nudno jeść samemu kolację.

Gdy tak rozmyślał spostrzegł, że znajduje się wśród tylu ludzi, nuci ostatni refren Amalji. W jednym z luster ujrzał swą postać, wyprężył się mimowoli i uśmiechnął się do swego odbicia...

Dawna wspomnienia ożyły: hiszpańska tancerka w seperatce hotelu Rydberg, on przy jej boku, szampańskie na stole; ogniste oczy, saneczki mknące po skrzypiącym śniegu, miękki ciepły policzek i jedwabiste loki...

Machinalnie wyciągnął swą kartę, machinalnie przyłożył do ściany przy lustrze, by, również machinalnie skreślić na niej ołówkiem kilka słów.

Po kilku minutach wrócił kelner z następującą odpowiedzią „Panna Ritter chętnie się spotka z panem majorem. Pan major zechce poczekać chwilę przy wyjściu. Tędy — proszę pana majora. Tysiąc podziękowań, panie majorze"...

W pół godziny później siedział major i rycerz Henryk Braunerlöf przy ubocznym stoliku restauracji Cecils, zaś vis à vis siedziała primadonna revue-teatru, o szelmosko błyszczących oczach i lekko pudrowanej twarzyczce. Kelner podawał szampańskie i ostrygi. Major gadał, śmiał się i opowiadał historyjki. Amalja Ritter darzyła go powłóczystemi spojrzeniami, oraz wielkim, czarującym uśmiechem.

O, ona to tak dobrze to rozumie, że „mój major" życzy sobie poznać swą przyszłą synowę, by osobiście móc wydać o niej sąd. Z jego strony było to naprawdę czarujące, tak odrazu przysłać swą kartę. Ale to pewnie nie pierwszy raz wuj Braunerlöf — a może wolno jej nazywać go wujem Henrykiem? — Po za kulisy żyła billetdoux?... Ale jakąż ma ona tajemnicę przed nim? Czego mu w ogóle powiedzieć nie chciała? Czy też wuj Henryk odgadnie? Czyż koniecznie musi wyjawić? Ależ tak,—spuściła czarne rzęsy swych oczu — tak, o ile mój major koniecznie chce wiedzieć — — ona — Amalja i Jerzy poróżnili się od wczorajszego wieczora. Jerzy ją skrzyczał— tak, był rzeczywiście szkaradny wobec niej, roześli się, jak śmiertelni wrogowie—tak, ha—ha—ha! Jerzy oświadczył, że nie chce jej poślubić i nazajutrz t j. dzisiejszego dnia rankiem miał wyjechać do ojca swego, na kilkudniowy wypoczynek.

Major Braunerlöf na wszystko bardziej był przygotowany, niż na taką wieść.

* * *

— — — — — — — — — — — —

List od cand. jur. Jerzego Braunerlöfa do majora Henryka Braunerlöf. Hotel Kronprinz, Sztokholm:

Alingas, 28 maja 1925 r.

Kochany ojcze!

Minęliśmy się w drodze.

Przybyłem tu wczoraj, by na krótki czas odnaleźć spokój, gdyż nerwy moje są zupełnie wyczerpane. Dostałem urlop na kilka tygodni. Rozumiem, co Cię tak na łeb i szyję sprowadziło do Sztokholmu. Chciałeś mnie ratować przed zagładą, uosobiona w pannie Ritter. Uspokój się, kochany ojcze! Nigdy się z nią nie ożenię. Dla Braunerlöfa aktorka nie jest odpowiednią żoną — bylibyśmy głęboko nieszczęśliwi — zarówno ona, jak i ja.

Lecz w jaki sposób poznałem niestosowność tego związku?

Widzisz... ostatniego wieczora, gdyśmy byli razem, poznałem, że pozamną, uwielbia ona i innych bogów. Był tam pewien pan — nazwisko jest tu obojętne. W jaki sposób się dowiedziałem — jest również obojętnem. Moja wiara w kobietę jest rozwiana, ojczulku.

Skracam tu sobie czas, grając z wujem Teodorem ecarté. Jego sofizmaty mają mnie wkrótce uleczyć ze zwątpienia. Pozdrowienia od nas wszystkich. Spodziewam się, iż dobrze czas spędzasz w Sztokholmie. Odwiedź Teatr Królewski — tam dają same dzieła klasyczne. Revue - teatry są dzięki Bogu, nie dla Ciebie.

Twój oddany syn
Jerzy.

List od majora Braunerlöfa do dysponenta Th. Wickstrona, Alengäs.

Sztokholm, 12 czerwca 1925 r.

Kochany stary przyjacielu!

Stał się cud. Jestem w siódmym niebie. Me szczęście jest tak wielkie, że niemożliwem mi jest pisanie listów— przeto otrzymasz tę nadzwyczajną nowinę w kilku słowach.

A więc! Pierwszego dnia, który spędziłem w Sztokholmie odszukałem pannę Amalję Ritter, by ją skłonić do wyrzeczenia się Jerzego. Wszak wiesz, Teodorze, że miałem oddawna pewne głupie uprzedzenie do pań z teatru. Teraz pojmuję, żem nie szedł z postępem czasu. Jeśli jest ktoś, dzisiaj zasługujący na szacunek każdego, to jest nim właśnie artysta.

Jesteś już powiadomiony, że p. Ritter w dzień przed moim przyjazdem zerwała ż Jerzym. Jego trochę ociężałe i poważne usposobienie zupełnie nie harmonizowało z jej artystyczną naturą.

A teraz, wszak się już domyślasz kochany przyjacielu?

Tak, w istocie — Amalja Ritter najcudniejsza i czarująca kobieta w świecie, zgodziła się zostać moją żoną. Pobierzemy się latem w ciszy, w małym kościele wiejskim. Uczta weselna tylko w szczupłem kole rodzinnem, odbędzie się w willi byłego przyjaciela Amalji, przyjaciela, młodego artysty. Spodziewam się, że i Ty przyjdziesz? Nazajutrz po ceremonji jedziemy do Paryża.

Wobec tego, że francuzczyzna moja jest bardzo słaba a narzeczona ma nie włada również biegle językiem tym zaofiarował się słynny malarz, zresztą właściciel wyżej wzmiankowanej willi— służyć nam jako tłumacz

Jestem tak zajęty tysiącem rzeczy, że nie znajdę dziś czasu, by napisać do Jerzego. Pokłoń się chłopcu, niechaj w spokoju i ciszy jaknajdłużej pozostanie w Alingas. Powietrze małego miasteczka napewno mu posłuży.

Ukłony i uścisk dłoni.

Twój wierny
Henryk Braunerlöf"

Tłum. R. N.

Wschód słońca 3 m. 40 | Lipiec 29 Środa 18 Ab | Zachód słońca 19 m. 33



Wyjazd p. wicewojewody do Warszawy.

Dziś rano p. wicewojewoda dr. Ossoliński w towarzystwie wiceprezydenta Groszkowskiego wyjechał do Warszawy, gdzie odbędzie szereg konferencji w ministerstwach spraw wewnętrznych, kolei i robót publ.

Celem podróży jest interwencja w wymienionych ministerstwach w sprawie wyjednania dalszych kredytów na roboty publiczne m. Łodzi, oraz w sprawie przyspieszenia uruchomienia prac przy budowie dworca towarowego na polesiu Widzewskiem. (p)

W sprawie likwidacji D. O. K.

Wbrew zamieszczonej w prasie informacji, dowiadujemy się, że jednak w liczbie dwu D. O. K. podlegających likwidacji, ma zostać zlikwidowana D. O. K. Łódź.

Narazie ministerstwo spraw wojskowych przeprowadza plany, a w początkach września nastąpi stopniowa likwidacja, którą zajmie się specjalna komisja i okręg zostanie podzielony między O. K. Warszawa i O. K. Pomorze, podczas gdy w Łodzi zostanie jedynie dowództwo X-ej dywizji piechoty. (p)

Reorganizacja u pocztowców.

W lokalu polskich związków odbyło się zebranie niższych pracowników poczt, telefonów telegrafu przyczem po dłuższej dyskusji uchwalono wystąpić gremjalnie z ogólnego związku i wstąpić do koła miejscowego w Łodzi.

Po tej uchwale wybrano zarząd, którego prezesem został p. Fabiszewski, a zastępcą p. Walkowiak. (b)

Przedsiębiorcy budowlani
odrzucili żądania robotników.

Jak już donosiliśmy, polski związek robotników budowlanych zwrócił się do przedsiębiorców z żądaniem podwyższenia płac o 20 proc.

Zawiadomiony o powyższem okręgowy inspektor pracy dwukrotnie zwoływał konferencję, na którą jednak pracodawcy nie przybywali, a wreszcie nadesłali pismo następującej treści:

Na konferencji stowarzyszenia przemysłu budowlanego, cechu majstrów murarskich, ciesielskich i stolarskich uchwalono, że żadnych podwyżek płac stosować nie są w możności, nie mając absolutnie żadnych podstaw ku temu.

Stolica żadnych podwyżek w przemyśle budowlanym nie zastosowała, ogólnie drożyzna artykułów pierwszej potrzeby maleje, ceny materjałów budowlanych spadają, zaś robotnicy w przemyśle włókienniczym po podwyżce nakazanej przez rząd zarabiają dziennie 3.37 zł. podczas gdy ślusarze — 6.77 zł. do 7.26 zł.

Znikome roboty budowlane, które gdzieniegdzie się wykonywuje musiałyby być momentalnie przerwane, gdyż budżety na tego rodzaju inwestycje są bardzo szczupłe i jaknajściślej określane.

Wobec powyższego pisma odbędzie się w dniu dzisiejszym posiedzenie związku i powzięte zostaną dalsze uchwały. (b.)

Doniosła konferencja w województwie.
Mówiono o robotach publicznych i drożyźnie żywności.

W sprawach związanych ze strajkiem robotników miejskich, odbyła się wczoraj w województwie pod przewodnictwem p. wicewojewody dr. Ossolińskiego konferencja, w której wzięli udział wiceprezydent Groszkowski, dyrektor robót miejskich Templin, inżynierowie Woźnicki, Muszyński, Brzozowski, przedstawiciele związków robotniczych pp. Kowalski i Walczak (PPS), Stemborowski (NPR), Plewiński (Ch.D.), Koczewski (Zw. b. wojsk.) i in.

Na porządku dziennym konferencji były sprawy dotyczące umowy związków robotniczych z magistratem, wynagrodzenia robotników, mianowicie wysokości stawek i kwestji podwyżki płac, wreszcie sprawa uruchomienia robót i zatrudnienia zwolnionych robotników.

Co do sprawy pierwszej wiceprezydent Groszkowski stwierdził, że magistrat nie miał bynajmniej zamiaru wymawiania umowy i że nadal się do niej stosuje, a wypowiedzenie robotnikom pracy musiało nastąpić z uwagi na brak funduszów (kredytów rządowych).

Co do sprawy wynagrodzenia i stawek dziennych, to, jak oświadczyli delegaci związków, stawki te na robotach brukarskich są zadawalniające, natomiast stawki na robotach plantacyjnych są zbyt niskie.

Po przedstawieniu szczegółowej kalkulacji przez obecnych inżynierów robót publicznych, wyjaśniono, iż określone stawki są stawkami normalnymi, oraz zgodzono się, by przy robotach plantacyjnych uwzględnić warunki na terenach cięższych, na których robotnicy nie mogliby wyrobić określonego minimum.

Co się tyczy zgłoszonego przez związki żądania 12 proc. podwyżki płac, oświadczył p. wicewojewoda, że podwyżki te dla robotników przemysłu włókienniczego były koniecznością w uwzględnieniu okoliczności, iż robotnicy tego przemysłu otrzymywali wynagrodzenia po zł. 2.90 dziennie, czyli stawkę, absolutnie nie wystarczającą na opędzenie najkonieczniejszych potrzeb życiowych.

Natomiast robotnicy sezonowi, zarabiający zł. 5.20 dziennie, znajdują się w warunkach zupełnie innych. Ze względu więc na to, jak również z uwagi na brak i ograniczenie kredytu, nie mogłoby być mowy o podwyżce płac bez równoczesnie zastosowanej redukcji robotników, co w dzisiejszej sytuacji równałoby się katastrofie dla zredukowanych.

W kwestji uruchomienia robót oświadczył p. wicewojewoda, iż w najbliższym czasie podejmie osobistą interwencję u władz centralnych celem wyjednania kredytów w wysokości 160 tys. złotych na dalsze kontynuowanie robót tak plantacyjnych jak i brukarskich w dotychczasowym rozmiarze, by tym sposobem zatrudnić wszystkich dotychczas pracujących robotników narazie przez miesiąc sierpień, a w międzyczasie pchnąć naprzód sprawę budowy dworca towarowego na Polesiu Widzewskiem i umożliwić tym sposobem i dalsze zatrudnienie tych robotników.

W zakończeniu przedstawiciele związków żądali bezwzględnego obniżenia, wzgl. utrzymania cen środków żywności, wskazując na to, iż magistrat w ostatniem ogłoszeniu z dn. 23 b. m. podwyższył ceny na mięso i tłuszcze.

Nadużycia w izbie skarbowej.

W sprawie informacji o rzekomych olbrzymich nadużyciach w izbie skarbowej stwierdzić należy co następuje:

W kasie skarbowej pracował od kilku lat niejaki Marjan Firstenberger w charakterze urzędnika podatkowego, którego czynności polegały na przyjmowaniu należnych od płatników kasie sum.

Ostatnio począł on się zaniedbywać, co zwróciło wkońcu uwagę przełożonego urzędnika i po kilku bezskutecznych napomnieniach kierownika urzędu F. został zwolniony a termin wymówienia upłynął 1-go lipca.

Po utraceniu posady zredukowany urzędnik opuścił Łódź, a jego następca obejmując urzędowanie zauważył w książce kasowej pewne niedokładności.

Spowodowało to powołanie komisji rewizyjnej, która stwierdziła, że Firsteberg dokonywał systematycznych nadużyć, kradnąc już od dłuższego czasu wpływające za podatki pieniądze i niszcząc kwity.

Dotychczas ustalono straty na sumę ok. 800 zł.

Śledztwo nie zostało jednak ukończone i rezultatów nie można przesądzać.

Urząd śledczy podjął w tej sprawie energiczne dochodzenie i rozesłał listy gończe za zbiegłym defraudantem.

W sprawie podań do władz wojskowych.
Wszystko przez P. K. U.

Z dowództwa okręgu korpusu otrzymujemy następujący komunikat:

W ostatnim czasie zwiększyły się znacznie wypadki nadsyłania podań i próśb w sprawach wojskowych bezpośrednio na ręce pana ministra spraw wojskowych, względnie do min. spr. wojsk. z pominięciem przepisanej drogi P.K.U. i D. O. K. Powodu je to tylko zbyteczną korespondencję i opóźnia rozpatrzenia tych spraw, nie przyczyniając się bynajmniej do prędszego lub przychylniejszego ich załatwienia. M. s. wojsk. zmuszone jest w tych sprawach kierować wpływające podania do właściwych P.K.U. wzgl. D. O. K. celem kompetentnego załatwienia lub stwierdzenia podanych motywów i uzupełnienia dokumentów w myśl. rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej względnie zwracać petentom celem wniesienia do odnośnej władzy administracyjnej I instancji lub do komendantów P. K. U.

Wobec tego podaje się do publicznej wiadomości, że wszelkie podania w sprawach wojskowych należy wnosić zasadniczo do P.K.U. właściwej dla faktycznego miejsca zamieszkania petęta lub do władzy administracyjnej I instancji, a w szczególności:

1) odwołania (rekursy) przeciwko odmownemu załatwieniu przez władze wojskowe wszelkiego rodzaju próśb;

2) podania o przyjęcie do wojska stałego w charakterze ochotników;

3) podania o przyjęcie do wojska w charakterze szeregowych zawodowych i nadterminowych;

4) podania o wstąpienie do Legji cudzoziemskiej;

5) podania o przyśpieszenie wcielenia do szeregów;

6) podania o przedstawienie na komisję lekarską celem stwierdzenia zdolności do służby wojskowej;

7) podania o udzielenie zezwoleń na zawarcie związku małżeńskiego;

8) podania o odroczenie wzgl. przesunięcie terminu odbycia ćwiczeń wojskowych;

9) podania o udzielenie urlopów rolnych (które wogóle nie są przewidziano i spowodować muszą odmowne załatwienie);

10) podania o odroczenie służby wojskowej;

11) podania o zaliczenie poprzednio odbytej służby wojskowej lub P. O. W.

Pozatem wszelkich informacji w sprawach dotyczących służby wojskowej udzielają również właściwe P.K.U. ustnie lub pisemnie.

Zaznacza się przytem, że wymienione wyżej podania niewłaściwie skierowane będą przez min. spraw wojsk. przesyłane do właściwych komendantów władz celem odpowiedniego załatwienia.

Odpowiedzi mogą petenci otrzymać dopiero od tych władz, a nie z min. spr. wojsk.

Zatargi w Zgierzu.

W Zgierzu w całym szeregu fabryk odmówiono udzielenia robotnikom podwyżki 12 proc., wskutek czego wybuchły tam zatargi.

W najbliższych dniach wyznaczone zostały konferencje w miejscowym inspektoracie pracy. (b).

Przemysł łódzki a dostawy dla wojska.

Interwencja p. wicewojewody dr. Ossolińskiego w sprawie podziału zamówień między okręgi przemysłowe włókiennicze na ostatnim przetargu, na którym okręg przemysłowy łódzki nie został uwzględniony — odniosła już na leżyty skutek.

Mianowicie, jak nam donoszą z Warszawy, ministerstwo przemysłu i handlu zwróciło się w tej sprawie do ministerstwa spraw wojskowych, przyczem, wskazując na wielkie trudności w sytuacji gospodarczej przemysłu łódzkiego, która może wywyłać bezrobocie licznych rzesz robotniczych, poprosiło o poddanie rewizji powziętej decyzji w sprawie przetargu na sukno dla wojske. (p)

Echa wyborów w Kutnie.

27 lipca wojewoda warszawski powziął decyzję nieprzychylającą się do motywów, podanych w uchwale wydziału powiatowego sejmiku Kutnowskiego, w sprawie unieważnienia „wyborów do rady miejskiej m. Kutna. Wydział powiatowy domagał się unieważnienia wyborów, twierdząc, iż formalności przy głosowaniu nie były zachowane.

Teatr miniatur „Azazel"

Identycznie jak I-sze 2 programy miłego teatrzyka „Azazel" tak i 3. ścią ga codziennie tłumy publiczności do Filharmonji.

Artyści z dniem każdym lekkiej kreują swe role, wywołając podziw i zadowolenie wśród tłumnie zebranej publiczności.

Najlepszym dowodem, iż 3-ci program bardzo się podoba, jest to, że prawie każden numer wywołuje się kilkakrotnie na „bis".

Dziś i codziennie dany będzie 3-ci program naprawdę godny obejrzenia.

Wczoraj nie było chleba

W dniu wczorajszym od rana nie można było dostać chleba i tylko w niektórych sklepach sprzedawano chleb, ale tylko do południa.

Gdy na skutek zapytań naszych czytelników poczęliśmy badać tę sprawę, okazało się że przyczyna tkwi w braku mąki żytniej.

Piekarze oświadczyli, że kilo mąki żytniej kosztuje 55 gr. wobec czego bochenek chleba kosztowałby zł. 1,10, podczas gdy w myśl obowiązującego cennika cena bochenka chleba nie może kosztować więcej niż 90 gr.

Uważamy, że ktoś tu łowi ryby w mętnej wodzie, ktoś korzysta z przednówka, by spekulować mąką.

Sądzimy, że komisarjat rządu zajmie się tą sprawą i to natychmiast, gdyż brak chleba nie może być tolerowany ani godziny.

Ceny mięsa nie będą podwyższone.

W dniu wczorajszym w urzędzie wojewódzkim odbyła się konferencja w sprawie ostatniej podwyżki cen mięsa.

Obradom przewodniczył p. wicewojewoda dr. Ossoliński, a w konferencji wziął udział naczelnik wydziału Zakrzewski, naczelnik dr. Grabowski, przedstawiciel magistratu Angerstein i in.

Po zapoznaniu się z wynikami obrad magistratu nad sprawą podwyżki cen mięsa i tłuszczu, uznając, że podwyżka, wobec tendencji zniżkowej dolara i stabilizacji życia gospodarczego, nie jest uzasadniona postanowiono uchylić ostatnią uchwałę magistratu, podwyższającą ceny mięsa i tłuszczów i zaniechać przez jeden miesiąc ogłaszania cen na te wyroby. (p)

Strajk na tle podwyżki.

W fabrykach Klajmana (Zagajnikowa 38), oraz Opoczyński i Szpiro (Kątna 5) robotnicy zastrajkowali z powodu nieprzyznania im ogólnej podwyżki w wysokości 12 proc.

Sprawami tymi zajął się związek zawodowy i będzie interwenjował w inspektoracie pracy. (b)

Wiec towarzystwa „Lokator" odbędzie się.

Przedwczoraj t-wo „Lokator" otrzymało zezwolenie z komisarjatu rządu na zwołanie wiecu jedynie na placu oparkanionym.

W dniu wczorajszym t-wo „Lokator" wysłało list do naczelnika wydziału bezpieczeństwa publicznego, że plac taki jest przy ulicy Konstantynowskiej 16, oczyszczony z gruzów dawnego teatru wielkiego, gdzie obecnie znajdu je się cyklodrom.

Wiec odbędzie się dnia 8 sierpnia o godz. 10 rano na wskazanym powyżej placu z następującym porządkiem dziennym:

1. Wstrzymanie podwyżek komornego i eksmisji.
2. Rozbudowa miast.
3. Baraki dla eksmitowanych.

Wyrodny mąż i niecna propozycja.

Przed rokiem Moryc Rozenblum, krawiec z zawodu poznał Szejwę Zajdner zam. u matki swej wdowy Chany przy ul. Południowej 16 i po dłuższej znajomości ożenił się z nią i zamieszkał u teściowej.

Przez dłuższy czas pożycie małżeńskie było zgodne, lecz przed dwoma miesiącami Rozenblum porzucił krawieczyznę, a żonie swej dał do zrozumienia, że taka ładna kobieta powinna sama zarabiać i ładnie się ubierać.

Z powodu tej niecnej propozycji rozpoczęło się piekło w domu Rozenblumów i między teściową, a zięciem były ciągłe kłótnie.

Onegdaj Rozenblum, wróciwszy wieczorem do domu, ponowił swe propozycje, a gdy teściowa ujęła się za swą córką, Rozenblum rzucił się na nią i pobił ją tak dotkliwie, że musiano wezwać pogotowie ratunkowe.

Zaalarmowana policja nie zastała już Rozenbluma, który, korzystając z zamieszania zdołał zbiedz. (b)

Widmo strajku powszechnego.

Uchwała wczorajszego wiecu.

Przy wypełnionej po brzegi sali „Helenowa" odbył się wczoraj wieczorem wiec pracowników miejskich i instytucji użyteczności publicznej.

Kierownik związku p. Kowalski i przedstawiciele poszczególnych sekcji referowali sytuację pracowników w instytucjach miejskich i stwierdzono, że magistrat ostatnio dwukrotnie obniżył pensje pracownikom, nie wypłacił im gratyfikacji, obniżył szczeble ugrupowań, nie płaci za godziny nadetatowe i że chronicznie nie wypłaca punktualnie pensji swym pracownikom.

Zarządowi gazowni miejskiej zarzucono nie wypłacanie w roku ubiegłym gratyfikacji, redukcję 1/3 ilości pracowników i oszczędności kosztem pracowników, którzy od dwuch lat nie otrzymali żadnej podwyżki.

Co do tramwajów wskazywano, że dyrekcja dużo zarobiła przy przeklasyfikowaniu pracowników i przewalutowaniu ich płac markowych na złote oraz że trzykrotnie już podwyższono taryfę od ostatniej podwyżki, a nie podwyższono płac, choć sprowadza się drogie urządzenia z zagranicy.

Najcięższe zarzuty spotkały elektrownię, co do której wskazywano że od czasu przejęcia tej instytucji przez tak zwanych farbowanych szwajcarów wydalono wielu pracowników, a innych zaprzęgnięto do pracy akordowej którzy pracują ponad siły.

W rezultacie po stwierdzeniu że instytucje użyteczności publicznej mimo kilkakrotnych wezwań zlekceważyły sobie żądania pracowników, przyjęto jednogłośnie rezolucję, w której pracownicy żądają zastosowania wskaźnika drożyźnianego od 1 stycznia 1925 r., wypłacenia gratyfikacji w tych instytucjach, któretego nie uczyniły, wynagradzania za godziny nadetatowe, przystosowania grup płac do zajmowanych stanowisk i obniżenia kosztów utrzymania od pracowników, będących na utrzymaniu magistratu.

O ile powyższe żądania nie zostaną uwzględnione do dnia 4 sierpnia, to zebrani upoważniają „komisję pięciu" do ogłoszenia strajku w magistracie i instytucjach użyteczności publicznej.

Pozatem postanowiono poprzeć robotników sezonowych w ich walce.

Śmierć za kartofle.

Gospodarz wsi Gorzędów, pow. Piotrkowskiego, kosząc na swem polu żyto, natknął się na okropnie zmasakrowane zwłoki jakiejś nieznanej kobiety. Z nędznego ubioru oraz saka, znalezionych przy trupie wnosić można iż nieboszczka była żebraczką. Przerażony swem niezwykłem odkryciem powiadomił o niem sołtysa, a ten najbliższy posterunek policji. Z przeprowadzonych dochodzeń okazało się, iż kobieta, w której rozpoznano 56-letnią żebraczkę Janinę Wąsik przez nieznanego sprawcę w bestjalski sposób zamordowana została przy pomocy jakiegoś tępego narzędzia. Kawałek materjału, pochodzący z marynarki męskiej, tkwiący w kurczowo zaciśniętej dłoni nieszczęśliwej ofiary zbrodniarza, wskazywał, że mordu dokonał mężczyzna. Dzięki temu kawałkowi materji wkrótce udało się wykryć osobę mordercy. Jest nim Michał Dudek, zamieszkały we wsi na terenie której znaleziono trupa kobiety. Dudek przyznał się do popełnionego morderstwa, jako motyw podając kradzież przez Janinę Wąsik z jego pola kartofli. Na kilka dni przed dokonaną zbrodnią zauważył on, że nieznany sprawca od pewnego czasu podbiera mu na polu kartofle, niszcząc je przytem zupełnie. Jednej nocy Dudek zaczaił się w bruździe celem schwytania i ukarania złodzieja. Wkrót ce zauważył, zbliżającą się ku kartoflom kobietę.

Domyślając się w niej sprawczyni szkód na jego polu, przeczekał aż kobieta rozpoczęła kopanie, poczem rzucił się na nią z kijem przygotowanym zawczasu. Napadnięta bronita się rozpaczliwie, przyczem uchwyciła go za marynarkę. Dudek wyszarpnął się i w szalonym gniewie począł bić żebraczkę kijem po głowie i twarzy. Wnet trysnęła krew, co mordercę doprowadziło do jeszcze większego szału. Bił póty, póki ofiara jego bestjalstwa nie skończyła życia. Wówczas ze swego pola przewlókł ją na pole sąsiada, wrzucił w żyto, a sam poszedł do domu. Wykrycie zwłok Janiny Wąsik nastąpiło w tydzień po dokonanem morderstwie. Michała Dudka osadzono w piotrkowskiem więzieniu.

W czyjej obecności trzeba być grzecznym na ulicy?

Jak donosiliśmy w najbliższych dniach zostaną wydane upoważnienia indywidualne do nakładania kar pieniężnych w drodze doraźnych mandatów karnych 2, 3, 5 i 10 złotych za przekroczenia rozporządzenia o ruchu ulicznym, regulaminu sanitarno-porządkowego magistratu m. Łodzi oraz szeregu rozporządzeń ministerjalnych, dotyczących porządku publicznego i przepisów sanitarnych.

Do pobierania kar doraźnych w wysokości do 10 zł. upoważnieni będą jedynie następujący funkcjonarjusze pol. państw.:

Nadkomisarz Izydorczyk Leon; komisarze: Cieślak, Domański, Jabs, Kostenko, Szczepkowski i Wyer; podkomisarze: Andziak, Frankowski, Fichna, Hattowski, Hanke. Kowalczyk, Nowak, Mika, Mikuła, Pachno, Wesołowski i Więckowski; aspiranci: Chróścicki, Leszczyński, Rozumski, Wiśniewski i Złotkowski.

Do nakładania kar do wysokości 5 zł. upoważnieni będą 30 starszych przodowników, do wysokości 3 zł., 6 starszych przodowników i 24 przodowników, do wysokości 2 zł. 2 przodowników, 15 starszych posterunkowych i 5 posterunkowych. Ogółem do nakładania kar upoważnionych będzie 107 funkcjonarjuszy.

Wymienieni funkcjonarjusze będą nakładać i pobierać doraźne kary pieniężne w imieniu komisarza rządu na m. Łódź.

Ukarany w postępowaniu doraźnem może mieć miejsce jedynie ze przekroczenia administracyjne, wyliczone w pisemnem upoważnieniu, które funkcjonarjusz policji na żądanie musi okazać stronie. Wysokość kar zależeć będzie od wielkości przekroczenie, złośliwości sprawcy, jego stanu materjalnego, jego znajomości obowiązujących przepisów i t. d.

Doraźne mandaty karne będą wypisywane na drukach urzędowych, a zawierać one winny określenie rodzaju czynu, za który nałożono karę kwotę pieniężną, na jaką opiewa kara, władzę, w której imieniu występuje dany funkcjonarjusz, a na żądanie także imię i nazwisko osoby ukaranej.

Funkcjonarjusze policji winni man daty karne podpisywać własnoręcznie i wymienić czytelnie swój numer oraz date. Jeden egzemplarz doraźnego mandatu karnego otrzyma ukarany, drugi zaś, wraz z podaną karą przekazany zostanie odnośnemu komisarjatowi P. P., który następnie przekaże je komisarjatowi rządu. (p)

Związki polskie wobec rozłamu w N. P. R.

W związku z ostatniem rozłamem w N. P. R. odbyło się onegdaj posiedzenie zarządu głównego związku „Praca", na którem omawiano sytuację, jaka się wytworzyła i przyjęto następującą uchwałę.

„Zarząd główny związku „Praca" wypowiada się stanowczo przeciwko próbom wciągania z polskiego ruchu zawodowego do wewnętrznych sporów narodowej partji robotniczej.

Związek „Praca", jako organizacja zawodowa, bezpartyjna nie bierze na siebie odpowiedzialności za politykę władz naczelnych i klubu parlamentarne go N. P. R.

Ponieważ kandydatura posła Wasz kiewicza została w roku 1922 wysunięta jako kandydatura organizacji zawodowych, zarząd główny związku „Praca" wzywa posła Waszkiewicza, aby mandatu poselskiego się nie zrzekał, prowadził w dalszym ciągu na terenie parlamentarnym akcję obrony interesów zawodowych robotników polskich i wyraża mu swe całkowite zaufanie". (b)

Obrady zarządu kasy chorych.

We wtorek wieczorem pod przewodnictwem p. Kałużyńskiego odbyło się posiedzenie zarządu kasy chorych.

Po załatwieniu spraw personalnych i wniosków komisji administracyjne, przewodniczący zakomunikował zarządowi, iż związki szoferów, farmaceutów i robotnicy fizyczni wystąpili z żądaniem podwyżki płac o 12 proc., poczynając od dnia 1 lipca r. b.

Na wniosek komisji gospodarczo-finansowej zarząd postanowił wy asygnować 10 proc. sumy kosztoryso wej budowy lecznicy w Zgierzu na roboty, nieprzewidziane kosztorysem.

Budowa tej lecznicy zostanie ukończona w początkach października i w dn. 15 października zostanie ona oddana do użytku.

Dalej zarząd zaakceptował cały szereg zmian w planie budowy pawilonów pod kolonje przeciwgruźlicze dla dzieci w Tuszynku.

W końcu przyjęto do wiadomości okólnik okręgowego urzędu ubezpieczeń, iż osoby, które przestały być członkami kasy, o ile są członkami rodzin ubezpieczonych, zyskują prawo do świadczeń w zakresie pomocy dla członków rodzin.

Maltretowana dziewczynka—podpalaczką.

We wsi Kamien, powiatu brzezińskiego jednym z gospodarzy jest Antoni Kornowski, który pewną 12 letnią Zenonę Kozłowską przyjął do pasania bydła.

Jednak Koronowski źle obchodził się dziewczynką i za byle przewinienie bił ją dotkliwie, mimo to, iż pracowała ona bardzo ciężko na skromne utrzymanie.

Wreszcie dziewczynka maltretowana w nieludzki sposób, postanowiła zemścić się i nad planem wykonania zemsty namyślała się przed dłuższy czas.

Onegdaj Kornowski znów zbił dziewczynkę, a następnie zamknął ją w mieszkaniu i wyszedł.

Siedząca w ciemności Zenona poczęła obmyślać plan zemsty, którą postanowiła natychmiast wykonać i po kilku minutach wykradła się z mieszkania i podpaliła stodołę.

Po kilku minutach wszystkie zabudowania Kornowskiego stanęły w ogniu.

Na wszczęty alarm zbiegli się chłopi, lecz wskutek braku narzędzi ratowniczych, nie udało się ognia zgasić i spłonęły jeszcze 3 sąsiednie stodoły, oraz dom mieszkalny. (b)

Wiadomości gospodarcze

Kupiectwo łódzkie wysłało referaty do min. Kwiatkowskiego.

Jak wiadomo min. przemysłu i handlu na odbytej w ubiegłym tygodniu konferencji z kupiectwem żywo zainteresował się potrzebami kupiectwa łódzkiego.

Min. Kwiatkowski zażądał od delegacji łódzkiej, aby przesłano mu szereg wyczerpujących referatów, w których mają być poruszone te postulaty, jakie powinny być możliwie w najkrótszym czasie wprowadzone w życie.

W dniu wczorajszym łódzkie organizacje kupieckie wysłały cały szereg wyczerpujących referatów z uzasadnieniami do min. przemysłu i handlu. Między innemi kupiectwo uważa, że podwyższenie podatków o 10 proc. może mieć tylko charakter przejściowy, następnie domaga się obniżenia stopy podatku obrotowego od handlu hurtowego, oraz zróżniokowania opłat za świadectwa przemysłowe. Również zasadniczą sprawą jest zmniejszenie obciążenia handlu przez podatki, świadczenia socjalne i t. p.

Skandynawscy kupcy nie kupią towarów.

Jak się dowiadujemy z miarodajnych sfer, kupcy skandynawscy, którzy zakupili partję towarów w Białymstoku, przyjeżdżają do Łodzi jedynie w celach informacyjnych by nawiązać kontakt z firmami łódzkiemi na przyszły sezon.

Wątpliwem jest czy dojdzie do jakiegokolwiek porozumienia, gdyż kupcy skandynawscy domagają się czteromiesięcznego kredytu, podczas gdy w Łodzi uzyskać mogą kredyt jedynie 60 do 70 dniowy.

W każdym razie tranzakcje te mają charakter przypadkowy i nie można mówić o stosunkach handlowych Skandynawji z Łodzią, gdyż stoją temu na przeszkodzie różne trudności, narazie nieprzezwyciężone. (o)

Waluty z eksportu.

Urzędowo ogłoszono obwieszczenie ministra skarbu z d. 22 lipca 1926 roku o podlegającej odprzedaży Bankowi Polskiemu walucie z eksportu. P. minister ustalił ilość waluty z eksportu, podlegającej odprzedaży Bankowi Polsk. w wysokości następującej: przy drewnie nieobrobionem od tony: kopalniaków 7 szylingów; świerku i jodły 14 szylingów; słupów telegraficznych 15 szylingów; brzozy 16 szylingów; sosny i olchy 18 szylingów; buku 20 szyl.; modrzewiu 22 szyl.; osiki 27 szyl.; grabu, wiązu, brzostu, klonu, jaworu, lipy i topoli 30 szyl.; dębu i jesionu 35 szyl.; papierówki okrągłej (wałkowej) 3.5 dolara; papierówki szczapowej 2.4 dolara; drzewa opałowego miękkiego i twardego 1.8 dolara.

Przy drewnie obrobionem od tony: materjałów tartych z drzewa miękkiego 37 szyl.; materjałów ciosanych z drzewa miękkiego 25 szyl.; materjałów tartych i ciosanych z drzewa twardego 53 szyl.; podkładów kolejowych dębowych 25 szyl.; sosnowych 16 szyl.; sleeprów 20 szyl.; klepki dębowej 25 dolarów.

Przy drewnie spławianem obowiązują następujące normy zamienne: dla drzewa miękkiego 1.700 kilogramów — 10 m. 2 tratwy, dla drzewa twardego 2.000 kg. — 10 m. 2 tratwy.

Obowiązek przy eksporcie jaj wynosi 550 funtów sterlingów od wagonu (110 skrzyń po 1440 jaj); przy eksporcie żyta, owsa i jęczmienia 3 dolary od 100 kilogramów; pszenicy 4 dolary od 100 kg.; trzody chlewnej 24.000 koron czechosłowackich od wagonu żywca (40 sztuk).

Z dniem opublikowania obwieszczenia w Monitorze Polskim przestają obowiązywać stawki, wymienione w obwieszczeniu z d. 19 stycznia 1926 r. (Monitor Polski Nr. 10 z 1926 r., poz. 54).

Ile wynoszą długi zagraniczne Polski?

Warsz. spr. parl. „Wiad. Codz." (Gr.) telef.:

W dniu 30 czerwca r. b. długi państwowe Polski wobec zagranicy wynosiły ogółem 351.018.286 dolarów, co w przeliczeniu na złote według kursów dnia czyniło sumę 3369775553 złotych.

Największym wierzycielem Polski są Stany Zjednoczone A. P. gdyż wierzytelności ich wynoszą 67 proc. naszego zadłużenia zagranicznego. Drugie miejsce wśród wierzycieli Polski zajmuje Francja, której wierzytelność wynosi 8 proc. naszych długów dalej idzie Anglja 7 proc. i Włochy 5 proc. No inne państwa razem przypada 13 proc. całego zadłużenia zagranicznego Polski.

Przyczyna nagłej zwyżki akcyj polskich.

W miarodajnych sferach finansowych tłumaczą nagłą i to dość wydatną zwyżkę kursu akcyj polskich zakładów przemysłowych tem, że kapitaliści holenderscy i niemieccy starają się wykupywać pakiety akcji, znajdujących się w rękach prywatnych. Głównie dotyczy to akcji metalurgicznych. Zaznaczyć należy, że kapitaliści zagraniczni w szczególności holenderscy w ten sam sposób wyśrubowali ceny akcji przedsiębiorstw niemieckich, gdzie suma wartości akcji przewyższa już faktyczną wartość przedsiębiorstw, podczas gdy w Polsce wartość przedsiębiorstw, w samych murach i urządzeniach wielokrotnie przewyższa wartość wypuszczonych akcji.

Eksport węgla.

Eksport węgla utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie, aczkolwiek właściciele kopalń skarżą się, że zwyżka złotego odbiła się niekorzystnie na kalkulacji. Eksporterzy węglowi starają się wykorzystać obecną konjukturę, powstałą przez strajk górników w Anglji, aby odpowiednio się wprowadzić na rynkach obcych jeszcze przed skończeniem strajku. Ministerstwo kolei zamierza powiększyć tabor kolejowy szczególnie dla przewozu węgla przez zamówienie kilku tysięcy otwartych wagonów w fabrykach krajowych oraz wypożyczenie węglarek w sąsiednich państwach. Stałymi odbiorcami węgla są obecnie: Anglja, Szwecja, Rosja sowiecka, Estonja, Łotwa, Włochy i Norwegja. Kilka tranzakcji zawarły nasze kopalnie także z Litwą. W ślad za zawartą niedawno tranzakcją, na mocy której mają kopalnie górnośląskie dostarczyć Sowietom do 15-go października b. r. 500 tysięcy tonn węgla, zostanie według wszelkiego prawdopodobieństwa podpisana przez nie w najbliższych dniach umowa na dalszą taką samą partję.



Dolar i Złoty.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym kurs dolara był nieco słabszy.

Rano za walutę amerykańską płacono (za jednostkę) 9.18.

Niedługo jednak kurs ten się utrzymał, gdyż już około godz. 10 rano nastąpiła nieoczekiwana zniżka.

Późnym wieczorem płacono za dolara 9,11.

Z Warszawy donoszą:

Mocna tendencja w obrotach prywatnych, jaka dała się zauważyć wczoraj wieczorem, kiedy kurs dolara osiągnął 9,14, dziś zrana osłabła i dolar wiecz. zatrzymał się na poziomie 9.08.

Bank Polski płaci w dalszym ciągu w swych kasach 8.98 za gotówkę i 9.05 za dewizy.

Urzędowa ceduła giełdy warszawskiej z dnia 28 lipca 1926 r.

Dol. St. Zjedn. 9.05, (sprzedaż 9.06, kupno 9.02.)

CZEKI:

Belgja 22.35 22 40 22 30
Sztokholm 244.20 244.80 243.60
Londyn 44,34 44.30 44.41 44.19
New-York 9.10 9 07 9.09 9.05
Paryż 22.30 22.35 22.25
Praga 27.— 27.07 26.93
Szwajcarja 176.55. 177.— 176.10
Wiedeń 129.— 129.32 128.68.
Włochy 28,80 28.87 28.73

AKCJE.

Bank Polski 73.— 73.50 72.—
Bank Zarobkowy 5.—
Bank Zjedn. Ziem. Polsk. 0.85
Spiess 2.10
Siła i Swiatło 0.26
Czersk 0.43 0.42
Gosławice 1.65.
Firley 0.41
Węgiel 63.—
Lilpop 0,79, 0.75 0.78
Norblin 1.—
Parowozy 0.31 0.32 0.33
Rohn i Ziel 0.35
Starachowice 1,62 1.54 1.56
Zawiercie 8.25
Borkowski 0.70
Lombard 1.90
Elektryczność 37 —
Chodorów 5 70 5.90
Częstocice 1.10, 1.07
Cukier 2.55, 2.50,
Łazy 0,14,
Nobel 2.55 2 70 2.65
Modrzejów 2.90, 3.—, 2.90
Ostrowieckie 5.90
Pocisk 0.75
Rudzki 1.05, 1.07,
Zieleniewski 11.25
Żyrardów 9.50 9.10
Haberbusch 6.85 6.75 6.80

Notowania złotego polskiego w dniu 28 go lipca 1926 r. Za 100 złotych: Londyn za 1 funt szt. 45.50, Zurych 57.50, Berlin 45.96,—46.18, wypłaty na Warszawę 45.08.—32, na Katowice i Poznań 45,88—46.03, Gdańsk 56.43—57.—, wypł. na Warszawę 56.48 57.—, Wiedeń: czeki 76.95—77.45, banknoty 77.25 — 78.25. Praga 383.

Gdańsk, 28.7. (Pat.) 100 złotych polsk. 56.48, — 57.—, czek na Londyn 25.— i pół., Berlin 122.277 — 583, N. Jork 513.65 — 514.65, Warszawa 56.43—57.—.

Londyn, 28. 7. (PAT) N. Jork 4,86,3|8; Holandja 12.09,3|4 Francja 199.25; Belgja 154.75; Włochy 199.25) Niemcy 20.42; Szwajcarja 25.12; Hiszpanja 31.54, Danja 18.35; Szwecja 18.16,1|2; Norwegja 22.15; Helsingfors 193.21; Praga 164.12.

Wiadomości sportowe.

Mistrzostwo Ł.O.Z.L.—A.

Program lekkoatletycznych o mistrzostwo okręgu łódzkiego przedstawia się następująco:

SOBOTA dnia 31 lipca

godz. 2.20 po poł: 1) Bieg 100 mtr. przedbiegi 2) Pchnięcie kuli 3) Skok w dal zrozbiegu 4) Bieg 400 mtr. (przedbiegi) 5) Rzut dyskiem 6) Bieg 100 mtr. (międzybiegi) 7) Bieg 5000 mtr.

NIEDZIELA dnia 1 sierpnia

Godz. 8.30 rano: 1) Bieg 110 mtr. przez płatki (przedbiegi) 2) Bieg 1500 mtr. 3) Skok wwyż rozbiegu 4) Bieg 110 mtr. przez płotki (międzybiegi) 5) Bieg rozstawny 4X100 mtr.

Godz. 3 po poł: 1) Rzut oszczelpem 2) Bieg 400 mtr. (finał) 3) Skok o tyczce 4) Bieg 110 mtr. przez płotki (finał) 5) Bieg 100 mtr. (finał) 6) Sztafeta olimpijska (100X200X400X800).

Protest G. M. S. odrzucony.

Wydział gier i dyscypliny ŁZOPN komunikatem z dnia 28 lipca odrzucił protest Grona Miłośników Sportu w sprawie unieważnienia zawodów o mistrzostwo klasy B pomiędzy wymienionym klubem a Hakoachem, rozegranych w dniu 17.7 na boisku W.K.S. Protest został odrzucony z powodu braku podstawowych motywów.

Hakoach gra z teamem żydowskich klubów w Warszawie.

Wiedeńska „Morgenzeitung" donosi, że „Hakoach" w powrotnej drodze z Łotwy, poza meczem z Polonią, rozegra zawody z reprezentacją żydowskich klubów stolicy.

Finał mistrzostwa Warszawy.

Jak się dowiadujemy, finał niedokończonego spotkania między Polonią a Warszawianką, które sędzia p. dr. Lustgarten przerwał przy stanie 5:5, odbędzie się we wtorek — dnia 3 sierpnia o godz. 18 w Agrykoli.

Zgodnie z nadeszłemi z PZPN. instrukcjami, dogrywka ma trwać: 10 mrnnt, poczem następuje zmiana stron, a następnie 15 minut; gdyby po tym czasie żadna ze stron nie osiągnęłaby zwycięstwa, następuje gra aż do zdobycia pierwszej bramki, przyczem ta trzecia część ma trwać tylk0 30 minut. Całkowity więc czas dogrywki może stanowić maximum 55 minut.

Do dogrywki tej musi Polonia wystąpić w 10-tkę i to bez wykluczonego uprzednio Grabowskiego.

Gdyby i to czwarte z kolei spotkanie nie dało decydującego rezultatu, nastąpi najwyżej po tygodniu piąty mecz, do którego już obie drużyny stają w pełnych składach.

Tak ciężkie mecze o zdobycie mistrzostwa Warszawy niewątpiwie odbiją się na roli, jaką jedna z tych drużyn odegra w spotkaniach o mistrzostwo Polski, które zapoczynają się już w dniu 15 sierpnia.

Diener w Ameryce.

Mistrz wagi ciężkiej w Niemczech znakomity bokser żyd., Diener udał się ze swym trenerem do Stan. Zjednoczonych. Przedstawicielom prasy Mahir oświadczył, iż Diener przybył, by zmierzyć się z najwybitniejszymi siłami Amerki.

Podziękowanie

Grono rodziców 8-kl. Gimnazjum Męskiego T-wa Szerzenia Oświaty wśród Żydów w Łodzi tą drogą wyraża uznanie i wdzięczność

p. Dyrektorowi i ciału pedagogicznemu

za ojcowską opiekę i ofiarną pracę w wychowaniu naszych dzieci, niebacząc na ciężki stan materjalny, w którym szkoła musiała walczyć w roku szkolnym 1925/26.

GRONO RODZICÓW
przy 8-kl. Gimn: Męskiem T-wa Szerzenia Oświaty wśród Żydów w Łodzi.

Uczeń 8-ej klasy gimnazjum udziela lekcji. Specjalność: polski, historja i łacina. Oferty do administr. sub. „Humanista".

Inteligentna panna poszukuje posady jako sprzedawczyni lub t.p. Wymagania skromne. Pierwszorzędne referencje. Łaskawe oferty do admin. niniejszego pisma pod „R. K."

Do akt. № 1622 1926 roku.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 sierpnia 1926 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Skwerowej 1 i ul. Pomorskiej pod № 102 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Zygmunta Abramowicza i firmy „Izrael Jakubowicz i S-ka" i składających się z różnych mebli, 40 beczek żelaznych, zbiornika żelaznego i 2-ch wag angielskich, ocenionych na sumę 4000 złotych.

Łódź, 22 lipca 1926r.
Komornik
694 S. Górski

Poszukuje się rutynowanej freblanki do 7-kl. szkoły ortodoks. Oferty przyjmuje kancelarja szkoły ul. Cegielniana 24 codziennie od 6—9 w.

Do akt. № 1933 1926 roku.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym m. Łodzi S. GÓRSKI, zam. przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 6 sierpnia 1926 roku od godz, 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod № 56 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „A[illegible]. Działoszyński" i składających się z 150 metrów chodnika jutowego, ocenionych na sumę 1100 zł.

Łódź, 22 lipca 1926r.
Komornik
808 S. Górski.

Do akt. № 2128 1926 roku.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym m. Łodzi S. GÓRSKI, zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 10 sierpnia 1926 r. od godz, 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 48 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „D. Sumerei i S-ka" i składajączch się z 18 sztuk materjału pół jedwabnego na krawaty miary 400 metrów ocenionych na sumę 4600 zł.

Łódź, 14 lipca 1926r.
Komornik
807 S. Górski.

Do akt. № 2106 1926 roku.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. GÓRSKI, zam. przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 6 sierpnia 1926 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej pod № 16 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należązych do Jakóba Gostyńskiego i składających sie z kredensu dębowego i pianina, ocenionych na sumę 920 zł.

Łódź, 19 lipca 1926r.
Komornik
810 S. Górski.

Dobry fachowiec naucza karbowania i plisowania. Gwarantuje za naukę. Oferty proszę sze składać do administracji „Wiad. Codz." sub, „500" do dnia 10 sierpnia b. r. 819

Zeubiono dowód niemiecki wydany w Łodzi na imię Heleny Sztylerman

Zgubiona nadkarta wydana w fabryce I. K. Poznański na imię Marjanny Owczarek zam. przy ul. Nowaka 4, 812

Potrzebny samodzielny stolarz meblowy. T. Kubiak Wólczańska 27.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE 8 gr. za wiersz milimetrowy, jednołamowy (na stronie 10 łamów), w tekście 40 gr. (strona 4 łamy). NADESŁANE: nekrologi 30 gr. ZAMIEJSCOWE: o 50 proc. drożej, a ZAGRANICZNE: o 100. DROBNE: 10 groszy. Poszukiwanie pracy 5 groszy.

Prenumerata: w Łodzi 4 zł 20 gr. miesięcznie, zamiejscowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie, zagranicą 7 zł. 20 gr. Odnoszenie do domów 30 gr. miesięcznie.

Za wydawnictwo: redaktor odpowiedzialny S. GULDER. Czcionkami wydawnictwa „Wiadomości Codzienne"

Odbito w tłoczni B-ci A. i I. Holcman, Zawadzka № 7